

KURJER WARSZAWSKI.

Czerwca 1869.

Sobota.

Dnia 7 (19) Czerwca 1869.

Rano ciepła st. 10, w połud. c. st. 17
Wysokość wody st. 2 c. 3 (Ubywa)

Stan barometru:
na odmianie.

Przybyło dnia, god: 9 m. 5.

Jutro, ŚŚ. Sylwerjusza i Florentyny
Pojutrze, Śgo Alojzego Gonzagi.

Prenumerata Kurjera Warszawskiego, wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 kop: 80; półrocznie rs. 2 kop: 40; kwartalnie rs. 1 kop: 20; miesięcznie kop: 40; za odnoszenie do domu, dopłaca się kop: 5 na miesiąc. Numer pojedynczy w Kancelarzędzie Redakcji kop: 5. Na prowincji i w Cesarstwie, rocznie rs. 8 półrocznie rs. 4; kwartalnie rs. 2.
Adress Redakcji Kurjera Warszawskiego: Plac Teatralny, N° 473 c., dom W. L. Zabłockiej.

— Jutro, Niedziela 5ta po Św., Ewangelja u Mateusza Św. w rozdziale 5, „O sprawiedliwości i pojednaniu się z bratem“.

W Poniedziałek, jako w dniu Śgo Alojzego Gonzagi, wypada odpust w kościele Śgo Józefa Opieki, na Krak.-Przedm., naprzeciw ulicy Królewskiej.

— W kościele Śgo Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, przypada odpust poświęcenia kościoła w 6tą Niedzielę po Zielonych świątkach, i będzie obchodzony w Niedzielę, t. j. d. 27 b. m.; ogłoszone zaś we wczorajszym Kurjerze 40to-godzinne nabożeństwo będzie obchodzone dopiero dnia 2 Lipca r. b., jako w odpust Opatrzności Boskiej.

— *Rozporządzenie kuratora okręgu naukowego warszawskiego.* Doszło do wiadomości mojej, że w niektórych progimnazjach męzkich ostateczne egzamina składane są tylko z przedmiotów wykładowych w klasie IV, a nie z całego kursu progimnazjalnego. A przeto w uzupełnieniu przepisów o egzaminach promocyjnych i ostatecznych w średnich zakładach naukowych, zatwierdzonych przez b. komisję rządową oświecenia publicznego 1 kwietnia 1867 r., polecam pp. naczelnikom dyrekcji szkolnych, wydanie stosownego rozporządzenia w powierzonych sobie dyrekcjach, ażeby ostateczne egzamina w progimnazjach męzkich i żeńskich, odgąd odbywane były z całego kursu czteroklasowego progimnazjalnego. (Dz. Warsz.)

— *W Rozkazie p. o. Ober-Policmajstra do Policji Wykonawczej*, za Nrem 157 wydanym, zamieszczono: W skutku zachodzącej kwestji, czyli na tablicach domów, należy zamieścić ustanowione obecnie nazwy cyrkulów, poleca się Kommissarzom cyrkulowym, ażeby w celu zastąpienia właścicieli domów od zbyt znacznych wydatków, dopilnowali, iżby zmiana napisów na wspomnianych tablicach uskutecznianą była stopniowo, to jest przy przemalowaniu i przerabianiu takowych, jak również na domach nowo wybudowanych. Co do formy tablicy i innych szczegółów stosować się należy do rozporządzenia wydanego przez reskrypt z dnia 20 Stycznia (1 Lutego) r. b., za Nrem 1362. (Gaz. Polic.)

— *Rektor Szkoły Głównej.* W d. 10 (22) Czerwca (we wtorek) o godzinie 12-iej w południe, p. Filip Czajewicz bronić będzie publicznie w auli Szkoły Głównej rozprawy na stopień doktora medycyny, p. t. „O tkanecie tłuszczowej i jej znaczeniu fizjologicznem.“ Oppo-

nentami będą profesorowie: Hoyer i Nawrocki. — Rektor J. Mianowski. — Sekretarz Zarządzający Kancelarią K. Kaszewski.

Przyjechali do Warszawy: Jenerał-Majorowie: Cejdlar i Wierockin, z Wilny.

— „Ja“, moje drogie ukochane „Ja“, jestto istotka złożona z najrozmaitszych organów, przeznaczonych do osiągnięcia jak największej dozy przyjemności“.

W tych mniej więcej słowach rozwija jeden z bohaterów przedstawionej wczoraj komedji pp. Labiche i Martin, teorią samolubstwa, którego przedstawienie, jak już sam tytuł zapowiada, miało być zadaniem sztuki.

Dutrécy stary kawaler, (p. Żółkowski) i de la Porche-raie, rozseparowany z żoną dla niewygód pożycia małżeńskiego (p. Rychter), potrafili się wyosobnić z pośród tego społeczeństwa, opartego na wzajemności myśli i usług i stworzyli sobie świat odrębny, własny, wśród którego na tronie wygód, rozkoszy i przyjemności choćby kosztem drugih pozyskanych, królują ich „Ja“. Ułożywszy życie w pewien stały systemat, bez wstrząszeń, wrażeń, w wygodnym szlafroku i ciepłym łóżku z bawełną w uszach, rozkoszne przepędzając chwile, w towarzystwie służącego i regularnie co tydzień przybywającego doktora (obu samolubów w swoim rodzaju.) W tę bawełnianą atmosferę, wchodzi ludź, co serce uznając za główną potęgę w świecie, w stosunkach z ludźmi, wzięli za podstawę uczucia.

Cała więc intryga komedji spoczywa na starciu się samolubstwa z uczuciem, zimnej rachuby, z poświęceniem.

Dutrécy ma na pensji siostrzenicę Teresę, której jest jedynym opiekunem. Pupilka pod kierunkiem ochmistrzyni i guwernantek, doszła szczęśliwie 19-tu lat wieku t. j. chwili, w której pensja najmniej się uśmiecha dla młodej panienki. Byłaby zapewne przesiedziała tam jeszcze latek wiele, gdyby nie szczęśliwe poznanie Jerzego Fromental.

P. Jerzy Fromental, syn, bogatego bankiera, oświadczywszy się o rękę Teresy, ma się stać dla niej wybawcą z niewoli pensjonarskiej, kładką, po której ma zdążyć w obszerniejszy zakres życia towarzyskiego.

Zanim jednak kochankowie przybędą szczęśliwie do pragnionego portu małżeństwa będącego rozwiązaniem *sine qua non* wszystkich prawie komedji, całymi gmachami nadziei o mało nie rozbija się o dwa przeciwnie sobie prądy, o poświęcenie i samolubstwo.

Armand Bernier, siostrzeniec Dutrécy'ego, a przyjaciel Jerzego, który nawet z narażeniem siebie ocalił mu życie, kocha Teresę, a nadto samolubny jej wujaszek, zauważywszy, że miłsze jest życie z młodą, piękną i przywiązaną pupilką, aniżeli samotne, postanawia się z nią żenić. Za sprawą jednak Opatrzności czuwającej zawsze nad zakochanymi, obie te trudności zostają szczęśliwie pokonane i komedia kończy się z ogólnym zadowoleniem wszystkich jej działaczy, za wyjątkiem jedynie starego samoluba Dutrécy, który opuszczony przez rodzinę, służącego, a nawet towarzysza swego La Porcheraie, gorzko wyrzeka na egoizm i niewdzięczność ludzi.

Treść komedji bogata w szczegóły, urozmaicona, konsekwentnie rozwija się do końca.

Autorowie z niesłychaną znajomością natury ludzkiej, potrafili wykazać subtelne odcienia samolubstwa, jakie w duszy każdego człowieka, w mniejszym lub większym stopniu odnaleźć się muszą.

Rzeczywiście indywidualne „Ja“, jest podstawą każdej ludzkiej natury, jest miarą i probierzem każdej działalności, u jednych tylko zdolne ono ustąpić, zejść na drugi plan w obec wyższych interesów moralnych i społecznych, — u drugich panuje wszechwładnie nad wszystkim. Tę myśl przewodnią, uwydatnili pp. Labiche i Martin w „Samolubach“, i stworzyli jedną z najznakomitszych komedji charakterów, jaką nam się w ostatnich czasach widzieć zdarzyło.

Ciemna strona sztuki, maluje się w 4ch postaciach: w Dutrécy, La Porcheraie, Doktorze (pominiętym w afiszu przez pomyłkę), i Aubin'ie, służącym Dutrécy'ego. Każda z nich uwydatnia inną stronę egoizmu.

Dutrécy, to samolub wygodniś, zniewieściały sybaryta, bez energii, bez zasad, chętnie mówiący o sercu i poświęceniu po dobrym obiedzie, a nie będący w stanie wyrzec się najmniejszej nawet przyjemności życia, dla kogokolwiek. Jestto egoizm na wyknienia, niedołączna histerja ducha, w której zamierają wszystkie uczucia i myśli, a żyją tylko pragnienia zmysłowe.

La Porcheraie przeciwnie, jest samolubem z zasady. Wyrozumował sobie, że jego „Ja“ więcej warte nad wszystko dokoła niego i postępuje zgodnie z tą zasadą, śmiało głosząc ją każdemu. Jestto postać więcej dramatyczna, niż komiczna.

W Doktorze panuje znowu egoizm interesu materialnego w ścisłym tego słowa znaczeniu. Po za sferą pieniędzy zdolny jest jeszcze do pewnych uczuć, do małych nawet poświęceń; zaciepiony o interes, dla niego wszystko poświęcić gotów.

Wreszcie Aubin przedstawia samolubstwo rodzaje się w człowieku niewykształconym, przy zetknięciu z cywilizacją. Postawiony obok Dutrécy'ego, patrząc na codzienne życie swego pana, powoli zaczyna korzystać z jego lekcji i z jego dobrego wina.

Obok tych figur, postawione są cztery inne, w których samolubstwo przyrodzone, właściwe każdemu człowiekowi, ustępuje w obec takich uczuć, jak miłość, przyjaźń i wdzięczność.

Bankier Fromental zdaje się być postawionym w pośrodku i stanowi człowieka niezdonego, ani od zbytniego samolubstwa, ani do nadzwyczajnych poświęceń.

W ogóle komedia, pominąwszy niektóre wady

w architektonice, w całości pod względem myśli przewodniej i działających charakterów jest doskonałą.

Komedia ta, zwłaszcza w dwóch głównych rolach bardzo dobrze przez artystów pojęta i oddana została.

Żółkowski wyborym jest artystą, rzecz to znana, ale są role które przypadają mu do humoru, jak dobrze skrojona rękawiczka. Jedną taką rolę, to już tryumf sztuki i zapewnienie jej istnienia. Dutrécy napojony egoizmem aż do koniuszczków włosów, które gładzi sobie przed zwierciadłem, jest tak doskonałym typem, że z lupą najbardziej drobiazgowej krytyki, cienia niedokładności w nim nie znajdzie. A przy tem humor, który mimowolnie udziela się ludziom, elektryzuje ich i porwa do wybuchów wesołości, widniał w grze Żółkowskiego w całym blasku swoim.

Rychter poważniejszy postacią, a ostrzejszy w zarysach, bo tak autor mieć chciał, w panu de la Percheraie, uwydatnił bardzo szczęśliwą kreację konsekwentnie od początku do końca; przeprowadził on ten charakter jakby z jednej sztuki odlany. Przy jednych i tych samych podstawach charakteru był niejako przeciwstawieniem Żółkowskiego, a kwadrował z nim doskonale.

W Armandzie, p. Świeszewski, miał połączyć podwójne dwie cechy marynarza i salonowca. Otóż tylko ta druga strona postaci odbiła się w grze p. Świeszewskiego; zdawałoby się nam, że choćby odmiana w ucharakteryzowaniu się, artysta powinien był uwydatnić wpływ morskich podróży, oraz działanie południowego słońca, uprzyjemnione żółtą febrą i rozmaitemi innymi roskoszami.

Pani Ostrowska była bardzo dobrą pensjonarką, rozmówką egoistycznie w rozmaitościach światowych, do których przez cały przebieg nauk szkolnych, miała czas się wyteksnąć.

Mniej wydatny charakter pani de Verrières, wyszedł sympatycznie w grze pani Niewiarowskiej.

Pan Damse, opasły i niezgrabny Bretończyk, nabierający w zetknięciu z życiem miejskiem różnych pochołów do samolubstwa, bardzo szczęśliwie wyszedł ze swojej roli. Cała charakterystyka i układ postaci, były wyborne.

Błąda postać doktora, jakkolwiek dobrze pojęta i oddana przez p. Sawickiego, znikła jednak przy dwóch rolach głównych.

Toż samo można powiedzieć i o bankierze, którą to rolę grał p. Ostrowski.

— L — Jarmark na wełnę już się zakończył. Żywiół wiejski opuścił Warszawę z silnem rozczarowaniem i nie wesołem usposobieniem. Wełny nikt napowrót z sobą nie powiózł, okoliczności finansowe na to w żaden sposób zezwolić nie mogły. Sprzedano więc produkt, poddając się twardym warunkom stawionym przez kupców i fabrykantów. Pewną część zastawiono w Banku, który na złożoną w składzie wełnę zalicza $\frac{2}{3}$ wartości przez biegłych wyznaczonej.

Zapewniano nas, że do środy ubezpieczono od ognia wełnę na rs. 850,000; a że we czwartek ważono jeszcze znaczną ilość, wnosząc wypadnie, że ogólna wartość sięgnęła 1,000,000 rs.

Sprzedaz tryków poszła średnio. PP. Leszczyński i Skrutkowski, wyprzedali prawie wszystkie swoje egzemplarze. Najgorsze jednak interesy porobili han-

dlarze zagraniczni, którym bytność w Warszawie zupełnie się nie opłacała.

Jak się zdaje hodowcy, a mamy ich jeszcze kilku, oprócz tych panów, którzy bliżej Warszawy mieszkać na jarmark podażyli, lepiej uczynili nie narażając się na trudy podróży i pobytu na jarmarku; a licząc tylko na rozprzedaż domową, do takich należą p. Walewski z Mitoni i p. Meisner z Borówka, którego zarodowa owczarnia, coraz na większe uznanie zasługuje.

Po zbyciu wełny, po rozliczeniu kosztów i korzyści, ziemianie nasi znów rok cały czekać będą na owoce swojej staranności i chociaż niepewni co im przyszłość przyniesie, pielegnować będą zwierzątka, które w wielu miejscach, jako podstawę bytu uważać należy. Zrażać się trudnościami i niepowodzeniem nikt nie będzie, gdyż gospodarstwa rolne zawsze od kaprysów losu zależą, i jeżeli ten obecnie nie posłużył, w następnym roku może się przyjaźniejszym okazać.

— Nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. Jakóba **Strzeszewskiego**, b. Prezesa Sądu Apellacyjnego Król. Polskiego, odbędzie się w dniu 21 b. m., t. j. w Poniedziałek, w kościele Sgo Antoniego przy ulicy Senatorskiej o godzinie 10½ rano, exportacja zaś w tymże dniu o godzinie 6-tej po południu.

(7548)

— Pojutrze jako w szóstą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Antoniego **Hetner**, odbędzie się żałobna wotywa o godzinie 10 z rana w kościele Sgo Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, na którą to Familję i życzliwych Znajomych zaprasza się.

—4471—(7523)

— Dnia 22 b. m. (we Wtorek), jako w piątą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Jana **Weissensteiner**, b. Naczelnika Banku Polskiego, odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele Sgo Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, o godz. 9ej z rana, na które pozostała wdowa, Krewnych i Przyjaciół zaprasza.

—4498—(7517)

— Wczoraj po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, zmarła ś. p. Józefa z Kamińskich **Koncewicz**, wdowa, po ś. p. Ludwiku Koncewiczu b. Dyrektorze b. Gimnazjum Łukowskiego. Wyprowadzenie zwłok odbędzie się w Niedzielę, t. j. dnia 20 b. m. o godzinie 5, z kościoła archikatedralnego i metropolitalnego Sgo Jana.

—4488—(7521)

— Wczoraj rano o godzinie 3-iej powiększyła, groźno aniołków ś. p. Stefania **Loth**, przeżywszy rok 1 i miesięcy 3. Wyprowadze zwłok odbędzie się jutro, to jest w Niedzielę o godzinie 10-iej rano na cmentarz ewangelicko-augsburski.

—4499—(7511)

— W dniu 25 Kwieńca r. b., w mieście Jędrzejowie, gubernji kieleckiej położonem, zmarł ś. p. Józef **Zabiński**, w wieku lat 25. Choć ś. p. Józef sześć tygodni dopiero liczył się do mieszkańców Jędrzejowa, jednak znalazł w ich sercach współczucie dla siebie, albowiem w czasie choroby, Koledzy otoczyli go pieczą, a lekarze nie odstępując ani na chwilę, nieśli radę złożonemu choroba, pragnąc go przywrócić do zdrowia; a kiedy ś. p. Józef zakończył życie, zańci mieszkańcy, dzieląc boleść strapionej familji zmarłego, licznie zebrani, podażyli na miejsce wiecznego spoczynku, dla oddania mu chrześcijańskiej usługi. Wdzięczna przeto familja ś. p. Józefa, składa jego Kolegom, Zwierzchnikom, Lekarzom, za ich bezinteresowne starania i wam, czcigodni Kapłani, tak z mia-

sta Jędrzejowa jakoteż Klasztorowi OO. Reformatów pod Jędrzejowem położonemu, za życzliwość i uczynioną przysługę zmarłemu, spodem wszystkim mieszkańcom Jędrzejowa najczulsze podziękowanie. —4480—

— Wczoraj przeważono wełny pudów 3,350 funt. 1, dawniejszej pudów 34,301 funt. 29½. Razem pud. 37,651 funt. 30½.

W ostatnich chwilach jarmarku spieszone się ze sprzedażą i rzeczywiście około 14,000 pud. zakupili: Nitsche cent. 50; Rephan cent. 500; Zachert cent. 300; Moes 100; Freund 400; Lipman Haenschel 150; Hoenschlowie (bracia) 400; Levi 200; Burscht i Majerchoff 150; Margulies ze Zgierza 100; Otto Schultz 200; Szlejtter i Margulies z Ozorkowa 150; M. Prussak z Łodzi 150; Stieglitz 100; Spek, z Białegostoku 500; Spek. krajowi 100; Inni fabrykańci krajowi 400.

Placono za cent. cienkiej od 70—83 talar., średnocienka od 60—70 tal., średnią od 50—60.

W przecięciu cienka od 8—10 tal. niżej, a na średnocienkiej i średniej od 12—20 tal. niżej cen zeszlenczonych, zależało to od gatunku i urzędzenia. Jednakże kupcy, czy to z powodu znizienia cen, czy też z innych jakich względów chętnie przystępowali do interesów tak dalece, że nie tylko ilość przywiezionej wełny rozprzedana została, ale w części i remanent z r. 1868 i to co przed 12 Czerwca przywieziono do składu Bankowego, rozprzedano; reszta wełny jeszcze nieważonej i w Banku lokowanej, jak również reszta remanentu oczekuje kupca.

Jarmark zupełnie ukończony został z dniem wczorajszym, wagi miejskie uprzątnięte zostały; plac targowy prawie opustoszony.

— Dziś od rana w tak zwanych sklepach, panowie Członkowie Tow. zajmują się układaniem fantów na zabawę w Saskim ogrodzie, odbyć się mająca.

— Pierwszy raz zabawa muzykalno-kwiatowa, połączona z loterją w ogrodzie Saskim odbyła się w roku 1850 w d. 17 Lipca.

— W kuchni Taniej Nr 1, przypadają następne deżury: w *Niedzielę* (dnia 20 Czerwca) pp. Pułjańska, Markowska i Hirszel, pp. Jabłoński i Leopold Lewandowski; w *Poniedziałek* pp. Bogowolska, Szenfeld i Marja Unger, pp. Bogowolski i Jakobi; we *Wtorek* pp. Lenc, Przyjemaska i Fejst, pp. Hakebejl i Lewandowski; we *Środę* pp. Knol, Dąbrowska Amalja, Dzierżwińska, pp. Dąbrowski i Gregorowicz Jan-Kanty; we *Czwartek* pp. Perl Berta, A. Jarocka i Grajnert, pp. Rozpędowski i Józef Wiślicki; w *Piątek* pp. Dorantowiczowa, Sommer i Glüksberg, pp. Bednawski i J. Nowakowski; w *Sobotę* pp. Kwietniewska, Werthejm i Natansonowa Matylda, pp. Kapliński i Czyński.

— Przed parą tygodniami wyszła z drukarni Józefa Ungra praca młodego prawnika naszego p. Leona Krysińskiego, Magistra Prawa i Administracji. Traktuje ona o odpowiedzialności sprzedawcy za wady zwrotowe. Z uwagi na praktyczność tego przedmiotu, podamy wkrótce sprawozdanie z dziełka p. Krysińskiego, w przekonaniu, że takowe zainteresuje czytelników naszych, mających przecież codziennie do czynienia z kupnem i sprzedażą. Rozprawa p. Krysińskiego ogłoszoną już była w Przeglądzie Sądowym.

— Jutro o godz. 10ej rano w Resursie Obywatelskiej na Krakowskim Przedmieściu, nadzwyczajne posiedzenie, Zarządu Stowarzyszenia Spożywczego „Mer-kury.”

— Jutro (w Niedzielę) w sali Szkoły Głównej o godzinie 1-ej z południa odbędzie się prelekcja prof. Kótkowskiego z dziedziny geografii, treścią jej będzie: „Teoria zasadniczych czyli centralnych mas lądów, uważana za pierwsze przeobrażenie zarysów geometrycznych w bardziej określone formy geograficzne. Dziejowe znaczenie tych ostatnich.”

— (Art. nad.) Jeszcze „Merkury” nie rozwinął swoich zagli, a już stojący na brzegu, nawet ciconie wsiadli do statku, rokuja mu niepowodzenia w żegludze.

Zdaniem tych panów, którzy nie lepszego nie mają do roboty, jak obudzać nieufność we własne siły, ustawa „Merkurego” a mianowicie art. 15, 35 i 38, przedstawia pewne niedogodności, regulując odpowiedzialność członków nie tylko stosunkowo do zakupów, ale i do kapitałów. Niektórzy mniemają, że owe kapitały jest to mienie prywatne członków, a zatem solidarność w przedsięwzięciu.

Tymczasem, bez okularów, można dopatrzeć, że owe kapitały w stowarzyszeniu (art. 38) są niczem innem tylko depozytami, składami procentowymi, które wedle art. 10 i 11 ustawy członkowie mają wносить niezależnie od udziałów „dla zachęcenia do oszczędności i wzmożnienia kapitału obrotowego.” Postawmy w miejsce słowa *kapitały* słowo *składy, depozyty*, jak to jest w tekście oryginalnym, a cała ta argumentacja upada. Kto nie wniesie owego kapitału, ten odpowiada jedynie ilością zakupów, bo otrzymując zysk musi ponosić i straty, czyli co na jedno wychodzi, nagrodę pracy w miarę pracy; kupując w składach stowarzyszenia, pracując na nasze zyski i istnienie instytucji, nie kupując, odpowiadamy tylko kapitałem obrotowym, to jest wniesionym przy zapisaniu się do stowarzyszenia 10 rublowym udziałem.

Ala i powyższa redakcja przepisu, (art. 38) ma być zaproponowaną do zmiany na pierwszym zwyczajnym posiedzeniu ogólnem, które się odbędzie w lutym roku przyszłego, a to w tym sensie, iżby odpowiedzialność nie ciążyła depozytów, lecz stosowana była proporcjonalnie do ilości zakupów poczynionych w ostatnim roku operacyjnym stowarzyszenia. Gdzie więc to niebezpieczeństwo grożące? Chyba ono istnieje w wyobraźni tych, którzy nawiązywanie wyzyskiwania bliźniego, uważają za stan normalny. Daj się wyzyskiwać z pokorą, uścisnij rękę przez wdzięczność za umiarkowanie; nie pracuj sam, aby się otrząsnąć z różnych monopolów, zmywy przeciwko nieświadomym, stań się rzeczą, którą nie tylko strzydz, ale zjeść można, oto maksymy!!!

Nie od zniesienia odpowiedzialności zależać będzie zwiększenie się liczby członków a ztąd i pieniędzy do obrotu, ale od dywidendy, od zysku. Zysk ten ma dać administracja z wyborów pracująca bezpłatnie, a jednak za rozmyślnie zmyłki odpowiadała całem swoim mieniem (§ 33 ustawy). Różne więc obawy, metafizyczne subtelności, pseudo-prawnicze zarzuty, czas, praca, otoczenie instytucji opieką, na jaką zasługuje, wspieranie jej przez zakupy, ustali zaufanie i pomyślność. „Nie łapmy ryb przed niewodem”, mówi przysłowie.

Stat.

— Na wieloliczne zapytania czytelników odpowiadamy, że pod Bielawą są trzy Jeziorka, a mianowicie: Jeziorko Oborska p. Potulickiego, Jeziorko Bielawska p. Rosmana i Jeziorko Bankowa, nabyta onegdaj przez Röslera, która składa się z fabryki papieru Górnej i fabryki dolnej, zarządzanych przez p. Segno Henryka.

— Obecnie jest pora do zbierania nasion z wiązków, brzośców i limaków.

— Stowarzyszenie spożywcze „Merkury”, zamierza z początkiem Lipca otworzyć sklep na Nowym Świecie w domu Koopego, w którym będą jatki, sprzedaż chleba, bułek, kaszy, mąki, jarzyn, produktów kolonialnych, a mianowicie cukru, kawy, herbaty. Drugi taki sklep ma być założony przy ulicy Podwał.

— Z brukowaniem ulicy Niecałej, przez którą jest dostęp do ogrodu, tak się pośpieszają, iż może na dzisiaj przejście środkiem ulicy, wykończonem będzie.

— PP. Baldycka Franciszka, Bentkowski Edmund, Brzostowski Korneli, Borowska Teofila, Ciesielska Antonina, Dombrowska Marja, Kołdowski Jan, Sadkowska Karolina i Zarzycki Franciszek, raczą wskazać adresy swych mieszkai.

— PP. Antoszewicz Franciszek, Kozmina Olga, Tyborowski Hilary i Załuski Zdzisław, mogą się zgłosić do Redakcji po odpowiedź.

— (Art. nad.) *Panie Redaktorze!* W numerze 125 twojego pisma podobalo się komuś w sposób ciężko dowcipny, zdać sprawę z niewinnej wycieczki prywatnego kółka na Folwark Świętokrzyski i z prześlęanego tamże o zgrozoli przez grono młodzieży przy dźwiękach katarynki kontredansa, po którym jeden z tańczących wziął kapelusz i „obchodzie zaczął publiczność z miną i gestami przedsiębiorcy podwórczanych (sic) akrobatów, zbierającego składkę dla swojej po największej części młodocianej trupy”. W tem jest cokolwiek prawdy, ale nie wszystko. Całe kółko rzeczono było, jak mówiliśmy wyżej, prywatnem, a zatem odosobnionem, zamkniętem, do którego przystęp swoim tylko jest dozwolony; że zaś ów młody człowiek zartem owym chciał dać uczuć całą niedyskretność natrętnym spektatorom, niewinnej, a tak zwyczajnej i powszechnie znanej rozrywki, jaką jest taniec, to rzecz naturalna i słusna. Zamiast więc pisać o tem do „Kurjera”, dowcipniej byłby się znalazł pan korespondent, wrzucając choćby kopiejkę w kapelusz. Byłby rzeczywiscie owego młodzieńca w śmiesznem postawili położeniu, nie uczynił zaś tego, jak to mówią, *dla dwużiestu-czterech powodów...* Co do gestów i miny „przedsiębiorcy akrobatów”, to możemy ci szanowny Redaktorze zapewnić, że to arcytrafne porównanie, wysoczyło z głowy korespondenta jak Minerwa z głowy Jowisza.

— W poniedziałek d. 14 b. m. miało miejsce drugie przedstawienie amatorskie w Lublinie. Odegrano obrazek dramatyczny p. t. „Biała kamelja” i jedno-aktową komedję z francuzk. p. t. „Morderca”. Publiczność tak na to, jak i na poprzednie przedstawienie zgromadziła się bardzo licznie.

— Dotychczas istniejący kantor Merkurego, na rogu Krakowskiego Przedmieścia i ulicy Trębackiej, z początkiem Lipca przeniesiony zostanie na ulicę Podwał.

— W r. 1841 w dniu 20 Czerwca poraż pierwszy miały miejsce wyścigi konne na polach Mokotowskich.

— W zbożach dają się już dostrzegać małe dropie, i na jachach siedzące przepiórki.

— W dniu 2 Czerwca burza z gradem połączona, w skutkach bardzo szkodliwa, przeszła pasem od wsi Januszowice p. Łą. do Mroczkowa p. Kar., przez Opoczno. Właściciele ponieśli straty wielkie.

— Przypominamy podaną przez nas wiadomość, iż w Poniedziałek przyszły odbędzie się kon-

cert, na rzecz niezamożnych Uczniów Instytutu Muzycznego (konserwatorium), w którym przyjmą udział laureaci. Koncert odbędzie się w Sali Resursy obywatelskiej o godzinie 8 wieczorem.

Zajmujący programm tego koncertu mającego być danym w celu arcyśzlachetnym, zachęci pewnie publiczność, do licznego nań zebrania się.

— Podobno wkrótce mają być powtórzone wyścigi velocipedów, w ogrodzie Krasieńskich, na dochód Towarzystwa Dobroczynności. Ciekawi jesteśmy czy do zapasów wystąpią te same co i poprzednio siły.

— W jednym z ostatnich numerów Przeglądu Tygodniowego, podana wiadomość, o wydawnictwie nowej metody pomysłu X. W. Bujakowskiego. Metoda ta naucza czytać zarówno dzieci jak i dorosłych w ciągu czterech do ośmiu tygodni, co zostało stwierdzone przez autora przeszło dwudziestoletniem jego doświadczeniem. Ks. Bujakowski najprzód radzi uczyć dziecko, samogłosek zwykłą koleją; następnie przechodzić do spółgłosek i obznajmiać z niemi uczącego się w sposób opisowy *b* zowiąc laską prostą, *f* laską u góry zakrzywioną, *k* laską i koziołek i t. p.; nakoniec należy przejść do czytania zgłosek, poczynając od najmniej złożonych i przechodząc do coraz trudniejszych. Elementarze stosownie, podług tej metody ułożone wyszły nakładem Redakcji Przeglądu, a korzyści z tej nowej reformy w nauce czytania, niewątpliwie praktyka w całym świecie okaże.

— Korrespondent z Opoczyńskiego do Gaz. Warszawskiej z powodu dotknięcia gradobiciem wielu okolic kraju w roku bieżącym, użala się na brak miejscowego Towarzystwa Ubezpieczeń od tej klęski. Rzeczywiście Stowarzyszenia Zagraniczne nie przedstawiają rękami spiesznej zapłaty, która w takich razach jest konieczną, a nadto skala opłat rocznych od ubezpieczeń, nie zastosowana do warunków naszego gospodarstwa, jest za wysoką.

— Kuchnia tania dla izraelitów przy rogu ulic Dzkiej i Pawiej, w pierwszych dniach Lipca zostanie otworzoną, a o dniu otwarcia doniesiemy.

— Dr. E. Karo, kaznodzieja gminy izraelskiej w Łodzi, wyjeżdża do Lipska aby w dniu 29 b. m. i r., uczestniczyć w synodzie izraelskim.

— Znaczniejsza część alei Jerozolimskiej, niedawno wysadzoną została wiązowemi drzewami.

— Już-to każdego roku, musi się u nas powtarzać stara historia wykradzenia panny. Obecny rok stał się także na słowie, a cała rzecz po staremu zakończyła się małżeństwem. Nawet przejażdka była niedługa, bo tylko trzy wiorsty trwała.

— Wczoraj zauważyliśmy porozlepiane po rogach ulic ogłoszenia o mającej się odbyć w Sądzie Policji Poprawczej w Wydziale Iszym i Ilgim licytacji, w dniu 12 (24) i 13 (25) b. m., o godz. 10tej rano, na sprzedaż bielizny i różnych kosztowności tamże pozostawionych.

— Proboszcz parafji Przemienienia Pańskiego, ma honor upraszać mających pomniki familijne w ścianach kościoła parafjalnego Przemienienia Pańskiego, żeby takowe, jako zanieczyszczone przez wapno w czasie bielenia, raczyli kazać, o ile być może, jak najprędzej, oczyścić.

— We Wtorek przypada jarmark w m. Szczuczynie, gub. Łomżyńskiej.

— Samuel Portner, tutejszy bankier, na uczczenie pamięci żony swej, zapisał 1,500 rs. w listach likwi-

dacyjnych na stały fundusz, od którego procent Gmina Izraelska użyje na wsparcie dla dwóch wdów po kupcach.

— Urząd powiatu Grodziskiego, rezydujący do tej pory w m. Mszczonowie, od 1 Lipca r. b. przeniesiony zostanie do Błonia.

— Radzimy zwracać uwagę na bilety 100 rublowe, które mają ztyłu z lewej strony cyfry: B. R. W. R. Są to cyfry Wolfa bankiera z Krakowa i znajdowały się właśnie na biletach zabranych Kubajskiemu. Okradziony na trakcie, o czem wczoraj donosiliśmy, miał z sobą powyższych biletów sztuk 30.

— Pan Julian Horain, znany literat, przybył do Warszawy.

— Pewen spekulant starozakonny (rzecz miała miejsce w 1867 roku), nabył na licytacji biurko staroświeckie mahoniowe za rs. 20. Ponieważ koniecznem znalazł odświeżenie, wszedł o to w umowę z wdową po stolarzu, która nie zwinęła warsztatu nieboszczyka męża; ugoda stanęła, że za odświeżenie zapłaci rs. 15. W kilka dni przychodzi do wdowy wyelegantowany młody człowiek, niby w celu nabycia garnituru mebli, a jakoby z niechcenia dostrzegłszy w mowie będące biurko, unosi się nad nim, oświadcza chęć nabycia i ocenia na rs. 150, a dowiedziawszy się od wdowy, iż biurko należy do pewnego starozakonnego, uprasza ją aby takowe dla niego nabyła, oświadcza, że co najmniej dać może rs. 100, tymczasem zaś na rachunek pozostawia rs. 25. Wdowa nie podejrzewając podstępu, udaje się do właściciela, który proponuje jej aby wystawiła mu wexel na rs. 100, on zaś odstępuje na jej zupełną własność biurko a zarazem i wszystko co więcej otrzyma nad rs. 100. Rzecz prosta, że odnowienie dopełnione już być miało kosztem wdowy. Po wystawieniu wexlu upłynęło parę miesięcy czasu. Ów młody człowiek który dał zadatek, wcale nie zgłaszał się. Tymczasem nadszedł termin wypłaty wystawionego wexlu. Wdowa napierana przez spekulanta i zagrożona krokami prawnymi, zniewolona została do zapłacenia summy w wexlu wyrażonej, tracąc czystego grosza rs. 80 i wartość odnowienia biurka. O ile przypomnieć mogę, przed niebardzo dawnym jeszcze czasem, czytałem w ogłoszeniach „Kurjerka“ o biurku starożytnej roboty, będącem do nabycia a mającym wysoką wartość.

— Guzowski Franciszek vel Gostemski, albo Kostewski, oddalił się z Prus przed 20 laty. Obecnie władze sądowe w m. Seusburgu, poszukują go.

— W dniu onegdajszym, w cyrkule Sobornym, Joses Binsztok terminator blacharski pracując w domu pod Nrem 608, wskutek własnej nieostrożności, spadł z 2go piętra na parter i stłukł sobie mocno nogę lewą. Binsztok odesłany na kurację do szpitala starozakonnych. — Staroz: Izrael Goldfeder, lat 64 wiek liczący, wszedłszy do bramy ratuszowej, kawałkiem żelaza spadł z budującej się wieży, nieszkodliwie skaleczonym został w głowę. Goldfeder, po udzieleniu mu pomocy lekarskiej, odesłany do swego mieszkania. — W domu pod Nrem 980 i 1, Szmul Sadowski, uczeń od kupca Honigwila, z niezamkniętej blaszanej skrzynki, skradłszy biletami bankowemi i kuponami rubli sr. 500, zbiegł. W celu wynalezienia wspomnianego sprawcy, ze strony Policji, przedsięwzięto energiczne środki. (Gaz: Polic.)

— W onegdajszym Nrze 129 „Kurjera Warszaw-

skiego, przy ogłoszeniu o ślubie P. Antoniego-Ludwika Skarbka **Kruszewskiego**, z panną Leontyną **Łączyńską**, nie zamieszczono: że od Ołtarza odprowadzały pannę młodą i Ojciec pana młodego, JW. Marszałek Antoni Skarbek-Kruszewski, a pana młodego Matka jego, JW. Marszałkowa Wawrzyna Skarbkowa **Kruszewska**, a nie **Kraszewska**; przeto o zamieszczenie tego sprostowania, Redakcja uprzejmie jest proszona.

— Najpierwszym środkiem zabezpieczenia trzody chlewnej od trychin, jest wytepienie w chlewach szczurów. Doświadczenie bowiem od lat kilku prowadzone przez medyków i weterynarzy niemieckich okazało, że choroba trychinowa u trzody chlewnej, wynika, że spożywana przez nią szczurów; trychiny ze szczurów rozchodzą się po mięśniach zwierząt i tam się oficie rozmnażają. Opowiadano nam także, że trychiny wytwarzają się w szczurach, które przebywają w grabarniach szpitalnych i domach przedpogrzebowych, i tam napoczynają nieboszczyków. Fakt ten jest stwierdzony doświadczeniami odbytemi przez jednego z lekarzy.

— *Doktorowi Med. NN.* List o pani X. drukowany być nie może. Zadaniem pisma jest walczyć z przesadami ogółu, a nie pojedynczej osoby.

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warsz.” od właściciela domu rs. 15, na budowę kościoła Wszystkich Świętych, jako zwrot zadatku na lokal, a to stosownie do rozporządzenia osoby, której ta summa należała się.

— Mojżesz Neufeld oprócz pieniędzy, ofiarował w naturze żelazto kuchni taniej izraelskiej, również pani Teichfeldowa darowała 100 talerzy i 100 misek.

— We wczorajszych ofiarach, na stronnicy 5tej naszego pisma, gdzie napisano jest, złożono rs. 1 od A. B., czytać należy od A. P.

Rada Szczęgółowa Opiekunów Głównego Domu Schronienia ubogich i sierot Starozakonnych w Warszawie.

Podaje niniejszem do wiadomości publicznej, że z dniem 1 Maja r. b. było w zakładzie osób 63, w ciągu miesiąca tego przybyło 3; ubyło 3; pozostało na miesiąc Czerwiec osób 58. Przecięciowo dziennie znajdowało się w zakładzie 60. Do ochrony uczęszczało przecięciowo dziennie dzieci 56. Razem przeto Główny Dom Schronienia udzielał w miesiącu Maja opieki i przysług osobom 116.

Ofiary w tymże miesiącu Maja były następujące: W. W. Gustaw Landau z okazji ślubu córki rs. 5; Jetty Bergsohn z podobnej okazji rs. 5; Festerstadt za pośrednictwem Kurjera Warszawskiego rs. 3; Władysław Muttermilch z powodu uroczystości nowonarodzonego syna rs. 7. Łącznie wpłynęło rs. 20, które Rada Szczęgółowa oświadcza ofiarodawcom uprzejmie swe podziękowanie.—Opiekun Prezydujący H. Nusbaum.—Sekretarz Rady S. Wawelberg.

Żnin 11 Czerwca. — We Wtorek 8 b. m., po całodziennym upale o 5ej godzinie z wieczora, ukazała się mała chmura na zachodnim horyzoncie, która im była bliższą, tym stawała się groźniejszą. W pół godziny okryło się niebo czarną powłoką, a błyskawice i grzmoty ciężki, przerażały nas grozą burzy. Spadł deszcz rzęśisty. Chmura ciągnąc wązkim pasem od zachodu ku wschodowi, rozbijając i przewracając się w przestworzu, niby w kole wrzała wodą, a ciskała gradem. Szkody są znaczne. Od dnia tego mamy dnię chłodne i przekropne, co gospodarzy cieszy. Oziminy i jarzyny są u nas dobre, rzepak jeden nie dopisał, gdyż w niektórych miejscach wymarł.

— W podwalinach zburzonej bursy Jerozolimskiej w Krakowie, poszukiwać będą kamienia węgielnego,

w którym mógłby się znaleźć akt erekcji tej budowli i instytucji, dla której ją w roku 1453 wzniesiono.

— D. 15 b. m. zmarł w Toruniu Teodor Łyskowski, dziedzic Wilczewa i Bagarcika w powiecie Sztumskim. Żył lat 44.

— W Krakowie kończy się druk XVgo i XVIgo poszytu 3ej serji „Wzorów sztuki średniowiecznej.”

— Królem kurkowym został na ten rok w Krakowie, P. Poller, właściciel hotelu.

— Jarmark, na wełnę w Poznaniu, rozpoczęty w d. 14 b. m., a obecnie już ukończony, w porównaniu z zeszłorocznym, okazał znaczne obniżenie cen. Dowozy wynosiły około 28,000 centnarów. Ruch był dość ożywiony, bo przy niskiej cenie fabrykanci objawiali chęć do kupna, tak, że prawie wszystka przywieziona na jarmark wełna, została sprzedana. Najwięcej poszukiwane były, podobnie jak na jarmarku, gatunki cienkie i średnio-cienkie;—wełnę grubą sprzedawano tylko z wielką stratą. Płacono: za wełnę cienką 58—65 tal., za średnio-cienką 48—55 tal., poślednią 43—46 tal., ordynaryjną 29—34 tal. za centnar.

Szczecin 16 Czerwca.— Wełny dowieziono 18 do 20,000 cent. Opranie mierne, obrót dosyć ożywiony przy 12—18 talarów obniżenia. Główni kupcy, fabrykanci i handlarze, jeden francuz. O 11 godzinie z południa większa część sprzedana. Dobre gatunki przednio-pomorskie zupełnie uprzątnięto, tylnopomorskie nie odchodziły prawie wcale.

— Dziennik amerykański „Gaslight-Journal” donosi, że źródła naftowe zaczynają tam zwolna się wyczerpywać. Doświadczenie naucza, że dawniejsze studnie powoli i prawidłowo wysychają. Najdawniejsze źródło Freedom w Cattaragus County w Stanie Nowym-Yorku, 14 stóp głębokie, dostarczało zrazu dużo oleju, gdy jednak założono drugą studnię w odległości 18 stóp, obie studnie po niejakiem czasie zupełnie wyschły. Toż samo miało miejsce i w innych okolicach. Ze wszystkich niemal dawniejszych źródeł ani jedno by się dotąd nie ostało, gdyby od czasu do czasu coraz bardziej ich nie zagłębiano. W sławnych „Oil city” najlepsze studnie zaczynają mało wydawać a pierwsze 500 źródeł w Irwady w Indiana, nie przynoszą już nawet 100,000 galonów rocznie. Nierzadkie są także przykłady raptownego wyschnięcia, tak, że ze studni dobywać się zaczyna wraz z olejem gaz, a po dwóch dniach wysychają zupełnie.

(G. H.)

— Stany Zjednoczone Ameryki zawarły układ z rządem Zjednoczonych Stanów Kolumbja, mocą którego pierwsze nabyły prawo przekopu między-morza Darien (Panama) i połączenia kanałem Spokojnego oceanu z morzem Atlantyckiem.

(G. H.)

— W Londynie zajmuje obecnie uwagę publiczną dość ciekawy proces. Jeden z dentystów tamtejszych przedstawił synowi zmarłego lorda Brougham rachunek wynoszący 156 f. st., 7 szyl. i 6 pensów, za wprawienie sztucznych zębów jego ojcu. Sukcesor, zamiast zapłacenia pokazał zęby, co skłoniło dentystę do zapoznania go przed sądy. Sprawa dotąd nie została osądzoną, ale adwokaci obu stron na ten zębny proces bardzo ostrzą so bie zęby.

— Otwarcie kanału Suezkiego we Wrześniu, jest jeszcze wątpliwe, bo dopiero w Grudniu mają go ukończyć.

— Ciekawą statystykę ofiar pijaństwa podały w tych czasach dzienniki niemieckie. W Anglii w skutek nadużycia wisky, portera i rumu, umiera rocznie do 50 tysięcy ludzi (38 tysięcy mężczyzn a 12 tysięcy kobiet); w Niemczech wódka i bawiar zabija przeszło 40 tysięcy pijaków; w Belgii 4000 a we Francji 150. Najstraszniejsza jednak cyfra ofiar namiętnego pragnienia spirytusów pomieszczona jest w statystyce nadesłanej z Ameryki; w tej bowiem ziemi zapija się na śmierć do pół miliona stworzeń mówiących. Autor rzeczony smutnej statystyki, o „słowiańszczyźnie“ milczy najzupełniej; milczenia przecież tego nie należy brać za dowód, że ludy o złotych włosach i złotych sercach są najtrzeźwiejszymi z całej ludzkości.

— W Port-au-Prince zbierają się podpisy na pomnik, który ma być we Francji Lamartine'owi poświęcony. Prezydent Sullivan zapisał się na czele listy na znaczną sumę, wszyscy ministrowie ofiarowali też niemałe datki.

— W San-Francisco, ukończenie kolei Oceanu spokojnego, obchodzone było w sposób nader charakterystyczny. Kiedy telegraf oznajmił, że ostatnia szyna została już położoną, lokomotywy w liczbie 30, przyozdobione bogatymi flagami, wydały razem świst przeciągły, któremu odpowiedziały świstawki wszystkich maszyn parowych, naonczas w mieście się znajdujących.

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

W „Journal officiel“ czytamy następujący telegram, będący bliższem wyjaśnieniem tego, jaki wczoraj czytelnikom podały pisma tutejsze: „Wojska uwięziły pewną liczbę górników, którzy usiłowali przeszkodzić pracom w kopalniach. Kiedy wracały z nimi z kopalni do St. Etienne, napadła je pod wsią la Ricamarie banda, pragnąca odbić uwięzionych, ciskała na nie kamieniami, a nawet dała ognia z pistoletów. Wojska też ze swej strony odpowiadały salwą, a napastnicy uciekli. Do St. Etienne przyprowadzono 33 aresztowanych. Z wicherzycieli zabito sześciu do dziesięciu, z żołnierzy raniono czterech albo pięciu.“

W tymże dzienniku czytamy, że z osób aresztowanych skutkiem ostatnich wypadków, przeszło 500 już uwolniono. Według „Patrie“, mianowanie generała Fleury przy dworze włoskim, tylko do lipca odłożonem zostało, co zdaniem naszym znaczy, że i wojna tylko do lipca odroczone.

Deputowany z „Macon“, o którym telegraf donosił, iż został zaszczycony własnoręcznym listem cesarza, w odpowiedzi na przesłany cesarzowi od siebie, nie jest bynajmniej deputowanym z Macon, ale nazywa się Mackau. Nie pierwszy to już raz telegraf wyrządza podobne psoty, ale w pośpiechu rzecz to nieunikniona.

Z dobrego źródła odbieramy wiadomość, że stagnacja, jaka nastąpiła w rokowaniach pomiędzy Francją a Belgią jest bez znaczenia. Belgijski pełnomocnik p. Sweep, który skutkiem osobistych interesów, bawił chwilowo w Brukseli, powrócił już do Paryża. Sądzą powszechnie, że układy pomiędzy obu krajami ukończonemi zostaną przed upływem b. m.

Jednym z ważniejszych wniosków, przedstawionych kortezom, był wniosek dep. Capdebon, wypowiedziany w przydłuższej mowie, i popierany przez wielu deputowanych, którego treścią było żądanie, potrącenia 33% od kupców renty. Minister skarbu Figuerola zaklinał Izbę, ażeby odrzuciła ten niesprawiedliwy wnio-

sek. Capdebon oświadczył na to, że dążnością jego jest, aby wszystkie zagraniczne papiery przynoszące dochód, o ile takowe międzynarodowemi układami zabezpieczone nie są, podlegały opodatkowaniu. Minister skarbu wystąpił powtórnie przeciwko wnioskowi i oświadczył, że w razie, gdyby Izba objawiła zamiar poddania takowego pod rozbiór, to on żadną miarą nie będzie uważał tej uchwały za zgodzenie się Izby z duchem i treścią propozycji. Izba postanowiła jednak 87 głosami przeciw 63, wziąć propozycję pod rozważę. Według niektórych gazet, tę sprawę zagranicznych, otrzyma Silvela.

Urzędowy telegram zwiastuje *urbi et orbi*, że książę Montpensier przybył w d. 15 b. m. do San Lucar.

Na ostatniem posiedzeniu kortezów, minister spraw wewnętrznych Sagasta, oświadczył, że rząd wie dobrze, iż reakcja znowu jest czynną, ale nie uważa za rzecz potrzebną, uciekać się do wyjątkowych przewencyjnych środków.

Posel hiszpański w Waszyngtonie, oznajmił sekretarzowi stanu Hamiltonowi, że rząd jego cofnął udzielone już zezwolenie pośredniczenia Stanów Zjednoczonych pomiędzy Hiszpanią a rządem republiki peruwiańskiej za to, że ta ostatnia uznała powstańców kubańskich za stronę wojującą.

Jakiś nieznajomy, którego aż dotąd wyśledzić i uwięzić nie udało się, dopuścił się zamachu na życie deputowanego Lobbii, którego zeznania w obecnie prowadzonym parlamentarnem śledztwie o przedajność jednego z członków Izby niesłychanie były obciążającymi dla winnego. Lobbia otrzymał dwa pchnięcia niezbyt zresztą niebezpieczne, a ocalił się od pewnej śmierci, dając ognia do mordercy z rewolweru. Morderca uciekł. Izba deputowanych na posiedzeniu swem zaraz nazajutrz podpisała porządek dzienny, bez różnicy stronnicztwa, i w takowym wyraziła całą swoją zgrozę względem dokonanego na deputowanym Liobbii zamachu morderstwa, oraz wypowiedziała najgorętszą sympatię wszystkim członkom Izby dla swego kolegi. Jednocześnie proszono prezesa Izby, aby codziennie ogłaszać polecił lekarskie bulletyny o stanie zdrowia chorego.

Według listów otrzymanych z Rzymu, kardynał Berardi ma udać się w nadzwyczajnej misji do Paryża. Słychać, że poseł francuzki hr. de Banneville prawdopodobnie ze swej posady usuniętym zostanie.

Piszą z Dublina, że w d. 14 b. m. wieczorem zebrało się do 15,000 osób w pałacu wystawy nieustającej, celem zaprotestowania przeciwko billowi kościelnemu. Mówcy byli bardzo rozjątrzeni: lud zachował się spokojnie. Królowa opuściła Balmoral, przenosząc się do Windsoru.

Izba rumuńska postanowiła wziąć pod rozważę wniosek, względem zezwolenia na pożyczkę piętnastu milionów franków dla pokrycia bieżących wydatków. Obecne posiedzenia Izby zamkniętemi zostaną z dniem 21 b. m.

Rząd Waszyngtoński przesłał posłowi swemu przy dworze angielskim, panu Motley instrukcję, w której zaleca mu, aby starał się odwiec negocjacje w przedmiocie statku „Alabama“ dopóty, dopóki umysły się nie uspokoją. Instrukcja ta każe mu jeszcze starać się o przekonanie rządu angielskiego, iż gabinet waszyngtoński pragnie załatwienia tej sprawy w sposób zaszczytny dla stron obu, oraz o wykazanie, że proklamacja neutralności nie jest bynajmniej sama przez się

zasadą, do roszczeń o wynagrodzenie, ale że takowa, łącznie z późniejszymi nieprzyjaznymi krokami spowodowała straty dla Stanów Zjednoczonych.

Do Konstantynopola przybył poseł perski, mający misję załatwienia turecko-perskich nieporozumień. Wiadomość, jakoby porta rozesała była notę okólną do mocarstw, w przedmiocie podróży wice-kroła Egiptu, jest nieuzasadnioną, ale za to wielki wazyr miał się ustnie tylko przed niektórymi posłami na podróż tę i jej cele użalać. Szamyl zamieszkał w Mekce na stałe.

Ostatnie wiadomości z Rio Janeiro, dochodzą do d. 24 Maja. Poseł Amerykański zażądał paszportów. Jako przyczynę tego podają, że rząd Stanów Zjednoczonych, założył sobie jakieś pretensje pieniężne do rządu brazylijskiego, a ten je odrzucił.

Depesze Telegraficzne.

Wiedeń, 18 Czerwca godz. 11 m. 45 wieczorem.

Paryż. — Naczelnik gabinetu cesarskiego p. Conti wyjechał do Włoch z polityczną missją.

Ateny. — Izby otwartemi zostały mową tronową, usprawiedliwiającą rozwiązanie poprzednich Izb, i zapowiada wnioski do praw, a pomiędzy niemi odpowiedzialność ministrów, zniesienie przymusowego obiegu papierów, a nakoniec przekopania międzymorza korynckiego.

LI-MIAO-SING CZŁOWIEK BEZ SKÓRY.

OKAZUJĄCY SIĘ OBECNIE W LONDYNIE.

— Nie wierzyłem. Nie chciałem wierzyć. A jednak w godzinę po otrzymaniu listu byłem już na kolei i w szesnaście godzin potem w Londynie.

Z banhofu wprost udałem się do jednego z redaktorów „Pall-Mall Gazette“, który właśnie wezwał mnie do stolicy Albionu. Gdym stanął na progu jego pracowni, rzekł do mnie z uśmiechem:

— Byłem najpewniejszy, że natychmiast przyjedziesz!

— Ale czy to podobna? — odparłem, podając mu rękę.

— Przecież dla żartu, nie żądałbym, ażebyś opuszczał swoją redakcyjną galeryę.

— I będę go mógł widzieć?

— Dziś wieczorem, na Trinity-Square, wiesz tam obok wieży, w tawernie *Blue-Bells*...

— To coś niesłychanego! — wyszeptalem sam do siebie.

— Niema dziś niepodobieństw, — odparł mi na to szepnięcie przyjaciela, — to, co zobaczysz, pomimo całej niezwykłości, ma swoją logikę i swoje przyczyny. Żyjemy w epoce, w której niema cudów, ale są cudowne wypadki.

I przerywając swoją apostrofę, przyjaciel zaprosił mnie do spożycia przygotowanego na stoliku śniadania. Po śniadaniu wyszliśmy na miasto, następnie zjedliśmy pyszny obiad w hotelu Wellingtona (proszę tego przymiotnika nie brać za reklamę), i w końcu około ósmej wieczorem, wskoczyliśmy do fakra wołając: na Trinity-Square!

Tawerna *Blue-Bells* (błękitnych dzwonnów), znajduje się w domu narożnym, przy ulicy Buhrke'go; przed drzwiami jej, gdyśmy zajeżdżali, stał już niecierpliwy tłum ludzi, a żywemu temu obrazowi służył za tło olbrzymi afisz z następującem doniesieniem:

Niepodobieństwo! Fenomen!

Great Attraction!

O godzinie dziewiątej

cudowny Li-Miao-Sing

Będzie miał zaszczyt zdjąć ze swojego ciała skórę przed zbraną publicznością.

Przybywajcie patrzeć!

na „Niepodobieństwo“, na „Fenomen“.

Przyjaciel mój korzystając z przywilejów dziennikarza, wprowadził mnie do sali widowiska bocznemi drzwiami i po chwili zajęliśmy dwa wygodne fotele przed samą estradą.

We dwadzieścia pięć minut po naszym przybyciu, widowisko się rozpoczęło. Pierwszym częścią jego programu, publiczność assistowała rozmawiając na cały głos, śmiejąc się, jednym słowem w sposób ubliżający artystom. Nareszcie za uderzeniem dziewiątej godziny na zegarze nad sceną, zjawił się w swojej własnej osobie *impressario* i zawołał:

Ladies and gentlemen! Li-Miao-Sin, będzie miał honor przedstawić się w całej okazałość.

Zawiadomienie to, spowodowało, że gwarna sala naraz stała się milczącym grobem, w uroczystej ciszy oczekiwania słyhać było tylko bicie serc, ponieważ muchy tam wówczas nie latały.

I nagle główne drzwi sceny otworzyły się na rozcież a przez nie wszedł człowiek nieokreślonego wieku i urody.

Był to Li-Miao-Sing. Zwyczajny kostjum chiński okrywał jego ciało; głowę miał zupełnie łysą, czy też ogoloną i zdobną zwykłym warkoczem. Stanawszy na środku sceny, skłonił się publiczności, i przez kilka chwil, gdy orkiestra wykonywała coś nakształt marsza, rozebrał się on ze swojego kostjumu i nagi do pasa, zbliżył się do samego brzegu sceny.

I wówczas rozpoczęło się widowisko, jakiego „najszaleńszy szalenciec“ wymarzyćby nie zdołał.

Li-Miao-Sing, podniósł obie ręce i położył je na wierzchu głowy; patrząc nań zdawało mi się, że tam rozwiązuje jakiś supełek. Następnie, zabłysła na jego głowie czerwona prega, pregę tę on rozszerzył palcami, aż skóra odeszła od czaszki, od czoła i z twarzy opadła niby dwie półkuliste skórki od pomarańczy.

Po chwili, cała głowa Singa do ramion zabłysła, jak krwawem światłem płonąca główńia. Było to straszne nad wyraz! Wszystkie mięśnie blado-różowe w miejscach połączenia drgały pod dziwnie przezroczystą błoną.

I nakoniec, sztukmistrz zdjawszy z ramion, pleców i piersi całą, równą, jak gdyby za pomocą skalpela, skórę, stanął wyprostowany przed szmerzącymi z podziwu widzami. Na widok ten zamknąłem oczy; grom jednakże oklasków ocucił mnie z chwilowego omdlenia, lecz gdy znowu spojrzałem na scenę, Singa już na niej nie było.

— I cóż? — zapytał mnie przyjaciel, który jak na prawdziwego Anglika przystało, nie stracił ani na chwilę wrodzonej flegmy.

— To okropnie — wyszeptalem prawie nieprzytomny.

— Czy chcesz z nim pomówić?

Na zapytanie to nie mogłem odrazu znaleźć odpo-

wiedzi, przyjaciel więc wzięwszy milczenie za przyzwolenie, ujął mnie pod ramię i zaprowadził za scenę. Stanąwszy przed niskimi drzwiami zastukał i po chwili głos z wewnątrz odezwał się: natychmiast! Sing naciąga teraz skórę!

W pięć minut potem, posługacz impressaria wprowadził nas do garderoby chińczyka, który leżał wyciągnięty na niskim łożu z zamkniętymi oczami i wyrazem cierpienia na twarzy.

— Ci panowie pragną z wami mówić, — rzekł posługacz do Singa, unoszącego się z trudnością z posłania.

— Za chwilę będę gotów, — odparł po angielsku — jeszcze mię pieczę...

I w parę minut, gdy już zupełnie przyszedł do siebie, na żądanie nasze objaśnił całą swoją straszną sztukę następującem opowiadaniem.

— Pięć lat temu, — mówił Sing — służyłem w szeregach wojsk powstańczych Mai-Pings'a. Przed ważną bitwą z „synem nieba“ dowódca mojej kompanji, wysłał mnie w nocy do nieprzyjacielskiego obozu dla „dośtania języka“, czyli mówiąc po europejsku, dla wyśpiegowania zamiarów przeciwnego dowódcy. W drodze do obozu, przysłała mi do głowy myśl, ażeby zdradzić przed „synem nieba“ zamiary Mai-Pings'a, i stanąwszy na miejscu przeznaczenia, opowiedziałem wszystko, com wiedział.

W ośm dni potem, nasze wojska napadły na obóz pobity wrogów i ja zostałem wzięty do niewoli, oddany pod sąd Mai, i skazany na pocięcie skóry, na dzieśnię tysięcy pasków! Wyznaczeni oprawcy zawiesiwszy mnie na drzewie, nożami ostremi jak brzytwy, wykonali straszny wyrok; w godzinę byłem bez skóry.

Z bólu straciłem przytomność, życie mnie jednak nie opuściło.

Gdy przyszedł do siebie, zdziwiony, że jeszcze żyje, spostrzegłem obok siebie nieznanego starca.

Człowiek ten opowiedział mi, że przy końcu egzekucji, wojska „syna nieba“ napadły na Mai-Pings'a i zmusiły ich do ucieczki: w popłochu tym zapomniano o mnie. Następnie starzec, który był doktorem, kazał mi milczeć i dzięki jego lekcom przyszedłem do sił, ale nie skóry.

W trzy miesiące od dnia egzekucji, doktor widząc jednostajny stan mojego ciała, które pokryła błona przezroczysta, przygotował mi skórę sztuczną, tę, którą mam na sobie. Z początku okrycie to było mi bardzo dokuczliwem, z czasem jednak przyzwyczaiłem się do niego i tylko codziennie dla utrzymania go w stanie należytej miękkości i giętkości, muszę się moczyć przez godzinę w ciepłej oliwie.

W rok zaś potem, doktor radził mi, abym korzystał ze swoich cudownych preparatów i oto... Resztę jużescie panowie widzieli. Dotychczas zwiedziłem głównejsze stolice Azji, a obecnie zamierzam odbyć podobną podróż po Europie. Bezwątpienia mój impressario zrobi tu dobry interes.

SZARADA.

Pierwszy zwykle pełen wdzięku;

Powab w koło nas rozwija;

Drugi jeśli w pewnem ręku

W rządzie, w drodze złe omija.

Cały godność czyli władzę

Znaczy, gdzie jest dysponuje;

A kto czegoś potrzebuje

Do niego się udać radzę.

(Znaczenie zeszłej Szarady, Amatorowie).

Redaktor, W. Szymanowski.

Rektor Szkoły Głównej. — P. Aleksander Wejnert, konserwator akt dawnych miasta Warszawy, złożył Rektorowi Szkoły Głównej tysiąc egzemplarzy wydanego przez siebie dziełka p. t. „Zabytki dawnych urzędów sądowych miasta Warszawy“, dochód ze sprzedaży ich przeznaczając na korzyść niezamożnych studentów. Egzemplarze tego dziełka wystawione są na sprzedaż w gmachu Szkoły Głównej przy wnieściu do szwajcara, po cenie kopiejek 60 za egzemplarz. — Rektor, J. Mianowski. — Sekretarz Zarządzający Kancelarją K. Kaszewski. (2—4)

— Ktoby posiadał komplet „Biblioteki Warszawskiej“ za pierwsze półrocze 1869 roku, do sprzedania, raczy się zgłosić do księgarni Gebethnera i Wolffa.

— Pan Tóliński, zajmujący się kolorowaniem farbami olejnymi i wodnymi portretów fotograficznych, wszelkich rozmiarów, poczynając od kartek wizytowych aż do największego formatu, przyjmuje zamówienia w mieszkaniu swoim przy ulicy Oboźnej, w domu W. Rapackiej, Nr 4, trzecim po lewej stronie idąc od statuy Kopernika. (21—0)—2810 — (5268)

— Jutro w Prado, za rogatkami Wolskimi, orkiestra w pełnym komplecie, wykonywając nowy program, grać będzie do późnego zmroku. „Dzwon z wieży zakładu“, który zeszłej Niedzieli dawał się słyszeć, jest sygnałem, jaki na obszernem territorium obu ogrodów, był znakiem dla spacerujących, o mającym rozpocząć się następnym oddziale muzycznego programu. Sygnałowanie to, za praktyczne przez amatorów muzyki uznane, również jutro miejsce mieć będzie. Na zakończenie wykonanym zostanie capstrzyk wojenny przy pochodzie przez aleję i wyspę z pochodniami. Co do jazdy po wodzie, amatorowie tej zozrywki sami między sobą zechcą urządzić kolej, dla uniknienia zachodzących niekiedy kolizji.

— Podczas letniego sezonu praktykuje zawsze w kąpielach Königsdorff-Jastrzeb. **Dr Eugeniusz Juliusberg**, Lekarz kąpielowy.

(3—3) — 4,389—

— Od niejakiego czasu, każdodziennie prawie przynoszone mi są płótna i stołowa bielizna zleżale, z pretensjami, jakoby pochodzące ze spółki mojej z temi panami, którzy się ciągle ogłaszają z wyprzedają płótna, etc., etc., za bajeczne ceny; aby uniknąć tych pomyłek, mam honor zawiadomić szanowną Publiczność, iż ja z temi panami żadnej styczności nie mam i żadnej spółki nie miałem i mieć nie będę, li tylko mam jeden stały sklep otwarty z płótnem i stołową bielizną, oraz gotową bielizną męską i damską, w Warszawie przy ulicy Długiej w hotelu Niemieckim pod Nrem 584. za dobroć towarów w moim sklepie kupionych poryczam. (4—5) — 3915 — (6446) S. Lilienthal.

— Przełożona pensji prywatnej żeńskiej, ma zaszczyt zawiadomić Szanownych Rodziców i Opiekunów, iż od 1 Lipca r. b., przenosi swój zakład na Nowy-Swiat Nr 35 (nowy), do domu JW. Górskiego i że jak dotąd tak i nadal, pod własnym przewodnictwem tenże zakład utrzymywać będzie.

— 4465 — (7505) Marja Braun.

— Wprost Trzech Krzyży na Nowym Świecie, gdzie targ w domu p. Rybińskiego, wracając w towarzystwie spacerem z Łazienek Królewskich wstąpiliśmy za śladem znaku gwiazdy złotej nad Bramą do ogródka odpocząć i zaspokoić pragnienie, a gdy w zupełności byliśmy zadowoleni z odpoczynku pod rozło-

zystem liściastym włoskim orzechem, z piwa bawarskiego taniego po 8 gr. kufel, z browaru p. Junga, z różnych przekąsek, z bilardu a głównie z rychłej i grzecznej usługi, uważam za obowiązek oznajmić szanownej publiczności, w danych razach w tem terytorjum będącej, o nie pomijanie zakładu wdowy p. Wiczorkowskiej, a przekona się o rzeczywistości tych kilku słów moich.—Obyw. z Radomskiego P. G.

(2—3) —4224—

— Henryk Markowski, Delegat w charakterze Podpisarza Sądu Apellacyjnego, a obecnie Rejent przy Sądach Pokoju w Warszawie, otworzył Kancelarię przy ulicy Długiej, w domu nowym Koelichena Nr 489 lit. A, drugi dom od ulicy Miodowej.

(1—3) —4452—(7455)

— Zakład leczenia ścieśnionem powietrzem Dra Wincentego Brodowskiego, ulica Wiejska Nr 1734, nowy 16, przyjmuje chorych z rana od godziny 9ej do 3ej, po południu od 5ej do 7ej, cierpiących na piersi, choroby nerwowe, ogólne osłabienia i głuchotę.

(15—0) —1635— (2671)

— Ludwik Pawłowski Patron Trybunału w Siedlcu przeniesiony na własne żądanie, także na Patrona przy Trybunale w Płocku, urzędowanie objął z kancelariją we własnym domu Nr. 320 1 i 2, w Płocku urządził.

(2—2) —4017— (6727)

— Mając znaczny zapas ospy naturalnej (rodniej) krowiej a także i retrowakcynowanej, uwiadomiam osoby interessowane, że nabyć one mogą w mojem mieszkaniu, w godzinach: z rana między 8mą a 10tą, po południu między 4tą a 6tą.— Osoby zamieszkałe na prowincji, chcące zaopatrzyć się w podobną wakcyne krowią, zechcą listownie zgłaszać się do mnie, pod adresem: Podwał, Nr. 2-gi nowy.— Dr. *Przystański*.

(2—3) —4367— (7277)

O Lekcjach Kroju Sukien Damskich.

Gruntownie Kroju nauczyć się można tylko za pomocą francuskiej metody, która jest dokładniejszą od wszystkich innych, i której zasadę stanowi odpowiednia linja, a nadto trzeba umieć szyć po krawiecku, bo bez tego Suknia, choćby najlepiej skrojona, nie będzie dobrą. Osoby interessowane raczą się zgłosić do Zakładu Krawieckiego Damskiego Wojnickiej, przy ulicy Śto-Krzyżkiej pod Nr 1345, w drugim domu od rogu Nowego-Swiata, na 1m piętrze od frontu.

(3—4) —3991—(832)

Z powodu wyjazdu od 1go Lipca do odstąpienia, przy ulicy Niecałej, Nr. 11 nowy,

Mieszkanie

z 3ch Pokojów i Kuchni złożone, z 2ma wychodami, z oknami na Ogród Saski, rocznie za Rs 270.

(1—3) —4494—(7525)

Liberja Pokojowa

dla dwóch lokajów; 2 *Fraki* ze wszystkimi przyborami kompletującymi ubranie, bogato galonowana, mało używana; 2 *par Trzewików* nowych z Klamrami, za Rs 20, zaraz do nabycia. Obejrzeć można w Składzie Cygar w Hotelu Paryżkim.

(1—1) —4500—(7525)

W dniu 17 b. m., w Czwartek, wybiegł *Pies* duży, wyżeł. Oznaki: Pies biały, koło oczów i części uszów kasztanowate, na lewej przedniej łopacie i nad ogonem plama kasztanowata, na krzyżu dwie małe plamki, na szyi za prawem uchem trzy punkciki kasztanowate, nos biały z kilkoma ciemnymi plamkami. Uprasza się o odprowadzenie na plac Krasieński, dom Epsteinia, Nr 549a, stróż wskaże. Również kto tamże da znać gdzie się pies znajduje, odbierze przyzwoitą nagrodę.

(1—1) —4491—(7524)

SKŁAD PŁOTNA ALBERTA LOEWY

Nowy-Swiat, dom Zarządu Wojennogo, 1245a, wprost Kopernika.

Świeżo nadesłane Chustki batystowe obrebiane i płóciennę w najlepszym gatunku.

Sprzedaż po cenach fabrycznych.

(1—4) —4,492—(6,547)

TYNKTURA NA PLUSKWI!!!

Najpewniejszy środek na zupełne wyniszczenie tego robactwa z ich zarodkami.

PROSZEK NA ROBACTWO!!!

głównie na tak zwane Karaluchy, Francuzy i Prusaki, wiele przewyższający w skutku Proszek Perski, jest do nabycia w Składzie Głównym Zapalek i innych Wyrobów Chemicznych, **W. Dzisieńskiego**, przy ulicy Senatorskiej; Nr 467a, pierwszy dom od ulicy Bielańskiej, naprzeciw b. domu Petyskusa.— W tymże Składzie znajduje się **Proszeek Perski** świeży, oraz Trucizna na Myszy i Szczury, **Bibula** do trucia much i **Benzyna** do wywabiania plam. (5—5) —3420—(5570)

Zakład Wyrobów Mechaniczno-Ślusarskich

FELIKSA TASZYŃSKIEGO,

między innymi wyrobami produkuje praktyczn

FOTELE ŻELAZNE,

zmieniające się w jednej chwili

na dogodn **ŁÓŻKA**.

Poduszki z foteli stanowią wygodny materac.— Ulica Chmielna, Nr 1528, (nowy 14).



(1—3)

—4469—(6291)

Salon frontowy z Balkonem,

jednym Pokojem, Przedpokojem, umeblowany lub nie, jest od 1go Lipca do najęcia przy Placu Teatralnym, (obok Ratusza), Nr 461. Wiadomość u Stróża.

(1—3) —4493—(7526)

MUZEUUM SZTUKI PIKANTYCH, w Pałacu Kazimierowski, w pawilonie na lewo, we Czwartki i Niedziele bezpłatnie, od godz. 10ej rano do 2ej po południu.

W SZEŚCIU LEKCJACH.

Piękny charakter pisania nie tylko jest rzeczą potrzebną, ale ozdobą każdego człowieka, a tego dopiąć może przez metodę **Kaligrafa BLOCKA**, za pomocą **ręcznej maszyny** bez możności każdy od 10 do 60 lat wieku w sześciu lekcjach (po godzinie dziennie), przeistaczając swoje pismo w kaligraficzne, szybkie, piękne, czytelne, handlowe, lub wreszcie w najdrobniejsze dla książek.

Na dowód tego, posłużyć mogą przywileje, jakie posiadam na tę metodę i świadectwa w Nrach 122 i 124 Kurjera Codziennego drukowane; przytem zwracam uwagę Szanownej Publiczności na tę okoliczność, że pragnąc pozostać w Warszawie tylko do 8 Lipca, tylko do 30 Czerwca zgłaszających się przyjmować będę. Cena umiarkowana.

Osoby interesowane zechcą się zgłaszać do tego terminu do Hotelu Saskiego przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod Nr 57.—Nadworny Kaligraf i Członek Honorowy Towarzystwa Sztuk Pięknych w Londynie.
(2—2) —4461—(6719) **HENRYK BLOCK.**

WYPRZEDAŻ ZUPEŁNA.

Z powodu zupełnego usunięcia sprzedaży częstkowej, zarządzilem z dniem 16 Czerwca r. b.

WYPRZEDAŻ

wszystkich moich artykułów,

a mianowicie:

LAMPY, MASZYNKI do kawy różnej konstrukcji, **LATARNIE, WANIENKI, KONEWKI, FUBELKI, WATERKŁOZETY, NACZYNIA kuchenne, PIECYKI** kuchenne nowej konstrukcji do gotowania i ogrzewania, **ZELAZKA** do prasowania, **PIECYKI** do palenia kawy na spirytusie, bardzo praktyczne, i t p., po cenach znacznie niższych.

Również zamierzam po uskutecznionej Wyprzedaży, odnając Sklep mój, razem z Urządzeniem, lub bez tegoż.

Reflektanci zechcą się zgłosić do niżej podpisanego.

J. Z BROŻEK.

Na Placu Teatralnym, obok Ratusza, Nr 461.
(3—12) —4363—(7335)



Towarzystwo Przemysłowo-Handlowe

W ULADOWCE,

w Warszawie na Placu Bankowym,

dom J.W. Hr. Przedzieckiego, sprzedaje likiery, Wódki, Alkohol, Rumy, Żytniówkę, Octy, Wody Kolońskie, Krochmal i Herbatę chińską wprost sprowadzoną. — Handlującym odszepuje się rabat.
(95—0) —7046—(15658)

Pierwsza w Kraju Fabryka

OBUWIA

maszynowego szrubowanego. Wyroby swoje tak z 1 materiału krajowego jak zagranicznego, sprzedaje po cenach przystępnych a stałych, w Pałacu Blanka, obok Ratusza.

L. Lubliński.

(4—10)

—4161—(6 979)

Konfitury prawdziwe Kijowskie,

z różnych owoców, jako to: z Malin, Truskawek, Wiśni, Berysu, Głogu i inne, jak również Galaretki, Konfitury Francuskie, Angielskie, i Komputy z Havanny, poleca Skład

Ant. Stępkowski.

(3—3)

—4202—(7075)

AJENCJA

PIERWSZEGO RUSKIEGO TOWARZYSTWA

ubezpieczeń od ognia,

ZAŁOŻONEGO W ROKU 1827

z kapitałem zakładowym całkowicie opłaconym

Rs. 4,000,000

i kapitałem rezerwowym w d. 1 Styczn. 1869 r.

Rs. 943,228 Kop. 98.

JAKO TEŻ:

AJENCJA

RUSKIEGO TOWARZYSTWA UBEZ-

PIECZEŃ NA ŻYCIE, to jest:

KAPITAŁÓW I DOCHODÓW

założonego w 1835 roku

z kapitałem zakładowym całkowicie opłaconym

Rs. 1,000,000

z kapitałem rezerwowym w d. 1 Styczn. 1869 r.

Rs. 1,868,981 Kop. 48,

przyjmują, na mocy postanowienia Komitetu Urządzającego z d. 6 (18) Września 1868 r., bez ograniczenia ze strony Rządowej Instytucji, *Ubezpieczenia od ognia wszelkiego rodzaju ruchomości, jak również: Ubezpieczenia wszelkiego rodzaju na życiu ludzkim oparte.*

Oprócz składek bardzo umiarkowanych, nie pobierają się żadne inne koszty lub komisy.

Biuro Agencji przy ulicy Bielańskiej, Nr 603 (3) w domu Hotelu Lipskiego

ROBERT BENIEWSKI.

(20—0)

—491—(656)



Para Koni młodych,

powozowych, jest do sprzedania.

Wiadomość w domu dawniej Petyskusa, na Teatralnym Placu, Nr 473, w mieszkaniu Nr 1, na 1szem piętrze, drzwi na prawo.

(3—3)

—4328—(7251)



W roku zeszłym, dla dogodności kupmanów naszych, daleko od Magazynu Głównego zamieszkanych, otworzyliśmy filję sprzedaży herbaty naszej firmy przy ulicy Marszałkowskiej. Powodzenie jakie spotkało ten skład pomocniczy, przewyższyło wszelkie oczekiwania. Chociaż nie staraliśmy się wcale o zewnętrzne upiększenia, oświetlenie wystawy. — Publiczność przekonawszy się o dobroci towaru, stale zaszczyca ten skład łaską swoją. Gdy w takim rozszerzeniu rozmiarów handlu, leży nasz własny interes, bo wiele osób, mając sobie przez kogo poleconą naszą herbatę, lub zagustowawszy w niej, często, dla zbyttniej odległości kupuje gdzie indziej, postanowiliśmy otworzyć jeszcze jeden skład pomocniczy naszej herbaty przy ulicy Nowy-Swiat w domu hr. Stadnickiego, — a powierzysz sprzedaży osobie z sumienności i akuracności dobrze nam znanej — śmiało zaręczamy za dobroć towaru, i polecamy go względem Szanownej Publiczności.

Skład ten oprócz herbaty naszej firmy, zaopatrzonym będzie również w cukier po cenach fabrycznych i kawę po cenach hurtowych, sprzedawać się mające.

PIOTR ORŁOW.

(3—3) —4148—(6981)

TEATR WIELKI

Jutro, **JA** czyli **SAMODUBY**, (po cenach Teatru Rozmaitości).

Kassino przy ulicy Śto-Krzyżkiej. — Dziś i codziennie, artyści dramatyczni pod dyрекcją P. Modzelewskiego, dyrektora teatrów prowincjonalnych, dawać będą przedstawienia humwrystyczne, z tańcami i śpiewami. Początek o godz. 8. —4505—(4547)

Dziś, o godzinie 4ej po południu, daną będzie w Ogrodzie Saskim, na dochód Zakładów Sierot pod opieką Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności zostających, **Zabawa Muzykalno-Kwiatowa** w połączeniu z Loterją Fantową.

Dziś i codziennie, w Ogrodzie „**ELDORADO**,” przy ulicy Długiej, Nr 586b, **Towarzystwo Śpiewaków Paryskich** daje przedstawienia. Początek o godzinie 8ej, a orkiestry o godzinie 7ej. (11—0) —4021—

Dziś i codziennie, w **Dolinie Szwajcarskiej**, **KONCERT** Orkiestry z 60ciu osób złożonej, pod dyрекcją **B. Bilsego**, Królewsko-Pruskiego Kapelmistrza z Berlina. Początek o godzinie 6½ wieczorem. Wejście Kop. 20.—NB. We Środy i w Soboty Koncerty symfoniczne, na które wejście po Kop. 30. (15—0) —3894—

J u t r o:

1. „Cisza morska i szczęśliwa podróż,” uwertura koncertowa, (Mende-sohna Bartholdy).
2. Kadryl z francuzkich pieśni, (Straussa).
3. Warjacje na orkiestrę z oryginalnych tematów, (R. Wüersta).
4. Fantazja z op. „Robert-Djabeł,” (Meyerbeera).
5. Uwertura z op. „Tannhäuser,” (R. Wagnera).
6. Morgenblätter, „walc,” (Straussa).
7. „S’Straussli,” „pieśń narodowa, (Haasego), solo na trąbce wykona P. Speer).
8. „Podróż po Europie,” wielkie potpourri, (Conradiego).
9. Uwertura z op. „Marta,” (F. Flotowa).
10. „Wino, kobieta i śpiew,” „walc,” (Straussa).
11. Chór z op. „Hugonoci,” (Meyerbeera).
12. Wielki Marsz z op. „Królowa Sabby,” (Gounoda).

(1—1) —4497—



Otwarta codziennie **WIELKA PANORAMA** z Podarkami czyli Loterją bez przegranej, na Nowem Świecie, naprzeciw Ordynackiego, pod Nr 1249. Cena biletów: Rs. 2, Rs. 1 i Kop. 30. Rzeczy są złote, srebrne i Samowary różnych gatunków. Za obejrzenie Panoramy Kop. 15. Obrazy są malowane, olejne i akwarelle. (1—1) —4503—(7343)

Tivoli od ulicy Królewskiej i od Zielonego Placu, — Dziś i codziennie dawane będą przedstawienia humorystyczne ze śpiewami i tańcami pod dyрекcją **P. E. Kłeczynskiego**, znanego u nas ze swych zdolności Artysty. Początek o godz. 8½. —4504—(4620)

ALKAZAR przy ulicy Królewskiej Nr 411, dziś i dni następnych, Przedstawienia Niemieckiej Truppy Artystów, pod dyрекcją P. Leopoldyny v. Lukatsy. Początek o godzinie 7½, wieczorem. (11—0) —3995(6532)

D z i s:

„**Die Hochzeitsreise**,” scena w 2ch obrazach, R. Benedixa.

II.

„**Zehn Mädchen und kein Mann**,” scena ze śpiewem, Fr. Suppego.

J u t r o:

I.

„**Ein Bräutigam nach seinem Gusto**,” scena Holm’a.

II.

„**Die falsche Galmeyer**,” solowa scena przez P. Alberta Paulmann’a.

III.

„**Salon Pitzelberger**,” scena ze śpiewem, przez J. Offenbacha. (1—1) —4495—

Dziś i codziennie, w Restauracji A. Scholtza, przy ulicy Marszałkowskiej, pod Nr 1879, grać będzie **Muzyka** pod dyрекcją i ze współudziałem sławnego a znakomitego fortepjanisty **Lore**. (9—13) —3851—(1721)

L. Broekmanna Cyrk i Teatr Mały, w zabudowaniu dawniej Teatru Rappo, przy ulicy Hr. Berga.

Codziennie Wielkie Przedstawienie. Otwarcie o godz. 6½. Początek o godz. 7½. W dni Niedzielne i Święta, dwa przedstawienia; pierwsze o godz. 4, drugie o godz. 7½.

L. Broekmann, Dyrektor. (5—8) —4043—(6608)

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 7 (19 Czerwca) 1869 r.

Monety i Papiery.		Żądano Płacono			
		Ruble i kop. sr.			
Pół imperjały Ros. rs. — k. —	rs. 6 k. 38				
Dukaty Hohen. rs. — k. —	r 3 k. 55				
Oblig. skarbowe 100 rs. (oprócz kup.)					
Listy Zast. 3 okresu, I s. za rs. 100.	88 40	88	5		
Listy zast. 3 okresu, II s. za rs. 100	84 71	84	38		
Oblig. Towarzystwa Kred. Ziemi.	100 —	99	75		
Listy likwidacyjne za rub. sr. 100	73 43	73	14		
Nowa Ros. pożyczka prem. z r. 1864	173 50	172	50		
z r. 1866	171 50	171	—		
5% Listy zastawne rosyjskie	—	—	—		
Akcje Drogi żel. War. Wied. za sztukę	—	—	—		
Akcje Drogi żel. Warsz.-Bydgoskiej,	—	—	—		
Akcje Głow. Tow. Ros. Dróg żelazn.	—	—	—		
Akcje Drogi żelaznej Warsz.-Teres.	—	—	—		
Obligacje kolei Żelaznej Terespolskiej	—	—	—		

Wartość kuponu bież. od List Zast. rs. 1 kop. 95%
Od Likwidacyjnych rs. — kop. 20
Berlin. Weksel 100 tal. 2 m. rs. 115 kop. 5 rs. 114 k. 90
Londyn 3 M. 1 funt st. rs. 7 kop. 90 rs. — k. —
Paryż Weksel 2 m. za 300 fr. rs. 94 k. 20 rs. 93 kop. 90
Wiedeń Wek. 2 m. za 150 w. a. rs. 94 k. 95 rs. — k. —

Ceny Targowe Warszawskie. — D. 18 Czerwca, płacono: Za korzec pszenicy od rs. 7 kop. — do rs. 7 k. 80; żyta od rs. 5 k. 25 do rs. 5 kop. 35; Jęczmienia 4 i 2-rzędowego od rs. 3 kop. 32½ do rs. 4 k. 5; owsa od rs. 3 k. — do rs. 3 kop. 30; karkofli od rs. 1 kop. 80 do rs. 1 k. 95.

Okowity płacono, dnia 18go Czerwca: za wladre od rrr. 3 kop. 25½ do rrr. 3 kop. 33; o za garniec od rs. 1 kop. 6 do rrr. 1 kop. 8½.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.

(10) **DODATEK.**

Przyjechali do Warszawy:

Arendt Aleksander obywatel z Będzina nr 1574b; Czarnowski Kaz. obywatel z Kroczywa nr. 1351b; Celiński Lud. obywatel z Paproszni nr 1098a; Damencki Stan. obywatel z Ciepielewa nr 1351b; Olszewski Andrzej obywatel z Pachmirowa nr 1403; Orłowski Włodzimierz obywatel z Dembinka nr. 1540.

Wyjechali z Warszawy:

Bujewski Ignacy obywatel do Chmielowa; Owiński Julian obywatel do Piasek; Szuk Konstanty obywatel do Tarnowa; Turczaninow Dymitr urzędnik do Kalisza.

Wiadomości Literackie.

— **Tygodnik Ilustrowany**, N-er 77 Serji 2-oj wyszedł z druku i zawiera: Konwój rannych, (drzeworyt); Kronika tygodniowa; Antoni Andrzejowski (z portretem); Noc świętojańska, przez Deotymę, (z drzew.); Goethe na dworze badeńskim, (z drzew.); Sic transit gloria mundi; Wspomnienie o Kazimierzu z Królówki, przez Wielisława; Róża i lilia, (wiersz); Silva rerum; Wieczór nad Renem, (drzeworyt); Niewiara, komedia w 4-aktach Władysława Maleszewskiego, (d. c.); Soroka, przez K. Podwysockiego, (z drzeworytem); Wygnańcy księcia Alby, (drzeworyt); Przegląd polityki zagranicznej; Rozmaitości; Postacie społeczne, rysował Franciszek Kostrzewski, (drzeworyt); Szachy; Rebus.

— **Zorzy** Nr. 25, wyszedł z druku i zawiera: Dobra sługa, powieść, (dok.); Urządzenie łaki wzorowej; O bólach artystycznych; List Jacka Niepowie; Różności; Pierwsze sklepy stowarz. spożyw.; Piękny obyczaj; Przypomnienia i rady gospodarskie; Myśli; Kmotr Gabryś.

— **Opiekun Domowy** Nr 24, wyszedł z druku i zawiera: Miłość macierzyńska, przez Zofję z Brzozówki; Przysłowia w piosnkach; Odpust w Czerniakowie, (z drzew.); Przystępny wykład ekonomji społecznej, przez Juliana Statkowskiego; Sieroca rodzina powieść Witolda Jaroszyńskiego, (c. d.); Niektóre owady, (z drzew.); Przysłowia arabskie; od Redakcji.

— Nr. 24 **Gazety Rolniczej**, wyszedł z druku i zawiera: O uprawie winorośli w celu otrzymania winogron stołowych, przez Zygmunta Gawareckiego; Mechanika rolnicza; Siewniki do sztucznych nawozów (z ryc), przez Polikarpa Szlązkiewicza; Korrespondencja gospodarska z powiatu Nowogrodzkiego, przez Ottona Bochwicę; Przegląd przemysłowo-handlowy; Rozmaitości gospodarskie; Wrzós jako karma dla owiec; Szkoła gospodarska w Dorukbach pod Wiedniem; Szkoły rolnicze w Ameryce północnej; Naczynie do dawania obroku czyli obrocznik, przez J. Jackowskiego; Żłób przez J. Jackowskiego; Korrespondencja od Redakcji; Ogłoszenia gospodarskie; Hodowla koni. Wodcinku; Przegląd krytyczny dzieła Leona Kąkolewskiego pod tytułem „Zarząd gospodarski“, przez Jana Świeniczycę.

Nakładem **Leopolda Grossmana** Księgarza opuścił prasę drukarską iszy tomik „**Biblioteki Procesów Kryminalnych wszystkich narodów**“.

Tomik ten zawiera proces **Księcia de Praslin**, przekładu Leona Rogalskiego. Cena kop. 17 i pół, (złp. 1 gr. 5).

Jest do nabycia we wszystkich księgarniach w Warszawie i na prowincji.

Każdy tomik „Biblioteki Procesów Kryminalnych“ stanowiący odrębną całość, sprzedawany będzie osobno.

Tomik 2gi w krótko wyjdzie z druku.

(2—3)

—4333—

Kompozycje Muzyczne

grywane przez Orkiestrę Bilsego, wydane nakładem Składu Nut Muzycznych

Ferdynanda Hösicka,

do nabycia we wszystkich Składach Muzycznych w Warszawie i na Prowincji:

Godfrey: La Bouquetière Valses. Kop. 52½.

Bilse: Baumgart Alleé Polka. Kop. 30.

„**Silesia** Polka. Kop. 22½.

„**Hayn**: Sérénade. Kop. 30.

Strauss: Marsz Perski. Kop. 22½. (1—6) —4358—

Ulubione kompozycje grywane przez Orkiestrę

Bilsego.

STRAUSS. „Erinerung Covent Garden Walzer.“ Cena kopiejek 45.

„**Flugschriften Walzer**“ kop. 45.

„**Künstlerleben Walzer**“ kop. 30.

„**Wiener Bonbon Walzer**“ kop. 30.

„**An der schönen blauen Donau Walzer**“, ułożone w łatwym stylu, kop. 30.

„**Lob der Frauen**“, Polka mazurka. k. 22½.

Wyszły nakładem **Juljana Müllera**, przy ulicy Senatorskiej, wprost parafji S go Antoniego, Nr 467b.

(3—3)

—4177—

Księgarnia Gebethnera i Wolffa,

otrzymała na skład główny następujące nowe dzieło:

LUD

Jego zwyczaje, sposób życia: mowa, podania, przysłowia, obrzędy, gusła, zabawy, pieśni, muzyka i tańce,

przedstawił **Oskar Kolberg**,

Serja IV z rycinami i drzeworytami wedle rysunku W. Gersona [Kujawy Część 2ga].

Cena rs. 2 kop. 50.

Tamże znajdują się do nabycia poprzednie Tomy tego dzieła po cenie za Serją 1szą rs. 3. Serję 2gą Sandomierskie rs. 2 kop. 50. Serję 3cią Kujawy część 1szą, rs. 2 kop 50.

(2—5)

—4304—

OBRAZ

BIBLIOGRAFICZNO LITERACKI

z a r o k 1868,

przez Kl. W...

373 str. druku. Cena Kop. 60. Nakład Księgarni

Maurycego Orgelbranda,

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, Nr 1 nowy, naprzeciw Posągu Kopernika.

(1—2)

—4382—

OGŁOSZENIE

Rząd Gubernialny Warszawski

podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 16 (28) Czerwca r. b., o godzinie 12ej w południe, odbywać się będzie w sali licytacyjnej tegoż Rządu, licytacja przez opieczetowane deklaracje, na roboty mularskie, przy rozgraniczeniu domów po-Wizytkowskich w m. Warszawie, to jest: na pobudowanie murowanej ściany pomiędzy possessją Nr 389 i 390.

Licytacja rozpoczęta będzie od summy wyrachowanej przez budowniczego Rs. 464 Kop. 70.

O innych warunkach dowiedzieć się można w Wydziale Dóbr Rządu Gubernialnego, w godzinach służbowych

(1—2)

—4483—(D. W.)

Niżej podpisany



MECHANIK ANGIELSKI,

który pracował przez kilkanaście lat w najstawniejszych Zakładach Fabrycznych Budowania Maszyn do zycia w Ameryce, zajmuje się obecnie specjalnie reperowaniem i regulowaniem starych i nowych Maszyn do zycia każdej konstrukcji, tak w swoim warsztacie, jako też i za obreębem, jeżeli go potrzebujący żądać będzie.

HENRYK BIRCH,

ulica Elekoralna, Nr 795, (nowy 5),

wprost Banku Polskiego, na dole w podwórzu.

(1—6) (5—6)

—4479—(18097)



9 (21) Czerwca r. b. o godzinie 10tej z rana, w Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Wydziale Iszym sprzedana będzie Nieruchomość Warszawska, przy ulicy Dunaj Nr 134, kamienica trzy piętrowa z dochodem przeszło Rs. 600 rocznie stanowiąca, licząc się od summy rs. 3462 kop. 94 jako dwie trzecie części taksy, zbiór objaśnień i warunki w Kancelarii Pisarza Trybunału i u podpisanego Adwokata przy ulicy Sto-Jerskiej, Nr 1776A, mieszkającego przejrzeć można.

Józef Piłowski Adwokat.

(8—9)

—4046—(D. W.)

Chefs d'oeuvre de toilette!

Przyjęte przez Cesarskie, Królewskie i książęce dwory!

Zaszczycony przez przywileje, patenty i medale.

Dr L. Béringuiera



SPIRYTUS KORONNY,

(Qui nésence d'Eau d Cologne).

Oryg. flaszeczka rs. 1 i po 60 kop.

Najdoskonalszego gatunku, nietylko jako nieoszacowalne pachnidło i woda do mycia, ale także jako znakomity środek lekarski ożywiający i wzmacniający siły żywotne.

Dra Béringuiera

Olejek z korzonków roślinnych

do wzmocnienia włosów,

W fiakonach na dłuższy użytek wystarczających, po 1 rs., składający się z najodpowiedniejszych składników roślinnych na utrzymanie, wzmocnienie i upiększenie wzrostu głowy i brody, jako też w celu ustrzeżenia się od tak przykrych liszajów i łuszczenia się skóry.



Dra Béringuiera

ROŚLINNY ŚRODEK

do farbowania włosów

(komplet w pudełku z szczotkami i miseczkami 5 rs.)

Uznany jako zupełnie odpowiadający celowi i całkiem nieszkodliwy, aby farbować trwałe tak zarost brody i głowy, jako też i brwi we wszelkich możliwych odcieniach.

Wszystkie wyżej przytoczone przedmioty, stwierdzone swemi chwałebnemi własnościami, sprzedaje

POD ZARĘCZENIEM TOŻSAMOŚCI

w Warszawie jedynie! SKŁAD PAPIERU JANA RAKOCZEGO,

przy placu Teatralnym, Nr 7, w domu dawniej Petyskusa, obecnie W-iej Brunwey.

(11—20)

—2213—(3523)



Do sprzedania **stoliki krzesła i Kanapy** jesionowe w dobrym stanie, wiadomość w Cukierniach A. Semadeni et Comp., przy ulicy Nowy Świat, tamże można powziąć wiadomość o Fortepianie mahoniowym o 7m oktavach, nowego fasonu, mało używanym, Łóżkach mahoniowych prawie nowych i Szafach dużych jesionowych.

(2—3)

—4350—(7275)



Są do zbycia po Magazynie Strojów: **SZAFY sklepowe, KONTUAR z BIORKIEM, GABLOTA, LAMPY** Gazowe z Gazometrem. Wiadomość pod Nr 411, Krak. Przed., w domu Grodzickiego, Nr 5 mieszkają, w officynie.

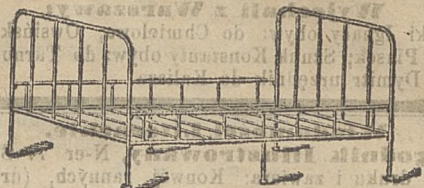
(3—3) —4307—(7241)

Osoba w średnim wieku,

znająca się dobrze na Gospodarstwie wiejskiem i miejskiem, oraz znająca się dobrze na Krawiecczyźnie, pragnie przyjąć obowiązki Gospodni domu, lub dozór nad małemi dziećmi. Wiadomość pod Nr 2853 przy ulicy Tamka, Nr 10 mieszkania.

(2—3)

—4400—(7372)



Główny Skład

WHEELERA I WILSONA

AMERYKANSKICH

MASZYN DO SZYCIA,

Ulica Rymarska, Nr 8, nowy

otrzymał znaczny transport

Angielskich składanych Łóżek żelaznych,

odznaczających się wielką trwałością które po rs. 6 kop. 50 za sztukę sprzedaje.

Oprócz tego znajdują się zawsze w wielkim wyborze:

Łóżka żelazne od rs. 5 i pół do rs. 35.

Łóżeczka dzieciinne nader praktyczne.

Kolebki.

Łóżka składane z materacami drucianymi od rs. 9.

(2—6)

—4356—(11,599)



Uznany przez Paryżką Medyczną Akademię

Mała ilość tego proszku rozpuszczona w szklance wody, wystarcza, aby natychmiast otrzymać wodę mineralną gazową, bardzo przyjemną w smaku, która się pije podczas jedzenia, czysta lub z winem. Działa ona skutecznie przeciw **blę, daczkom, bólowi żołądka, białym upławom, nieregularnym perjomom, zubożeniu krwi i nadwyszko** zastosować się daje dla osób niemogących trawić innych preparatów żelaznych. Znakomita jej wyższość polega na tem, iż nie sprowadzając nigdy zatwardzenia, posiada nadto mangan, uznany przez najpierwszych lekarzy Francji za **niezbędny przy leczeniu żelazem.** Znajduje się w Warszawie w Składach Materiałów Aptecznych PP: Mrozowskiego, Ferd. Aug. Gallego i Lud. Spiessa; w Wilnie w Aptece Chrościeckiego; w Kijowie w Aptece Marciniczyka.

(31—32)

—7723—(17509)

ŁÓD

Po 1/2 kop. (grósz 1) za funt,

codziennie o każdej godzinie nabyć można w Cukierni C. E. Wedla, ulica Miodowa Nr 484.

(3—6)

—4251—(7,123)

NOWO OTWORZONY

FRANCUZKI BAZAR WYPRZEDAŻY ZAGRANICZNYCH PŁOCIEN ORAZ NAKRYĆ STOŁOWYCH.

 Sprzedaż cząstkowa po hurtowych cenach. 

Nowy-Swiat Nr 58 nowy, dom W-go Schmidta, trzeci od ulicy Ordynackiej, naprzeciw Zakładu Świętej Marty.

Dawno już Publiczności kupującej Płótna, dawała się uczuwać potrzeba poznania Magazynu, w którymby można nabywać zarówno dobre jak i tanie płótna, oraz Nakrycia stołowe pod najściślejszym poręczeniem i odpowiedzialnością Magazynu. Tę całkowitą potrzebę, tak mocno czuć się dająca, zaspokaja w najwyższym stopniu obecnie **nowo otworzony Francuzki Bazar Wyprzedaży** i to w sposób, który nawet każdego bezstronnego zadowolni. Tu będą bowiem takie tylko towary do sprzedaży sprowadzane, które nietylko jako najlepsze i najtrwalsze zjednały sobie Europejską sławę, ale nawet każdego ze znawców z powodu swej niezwyklej taniości, w podziwienie wprawić muszą.

Jednakże aby i nieznających się upewnić o dobrem przez nich kupnie, będą im wydawane drukowane świadectwa poręczające, które przez Dom Handlowy podpisane, a tem samem już prawnomocne, w każdym razie za dobroć, świeżość, prawdziwość, oraz rzetelną miarę etc., etc., tak Towarów lnianych jak i Nakryć stołowych świadczyć będą.

UWAGA—Ja sprzedaję moje towary tylko podług niżej wymienionego Cennika, a to co we wszystkich innych cennikach dwuznacznymi wyrazami: **wyżej i drożej, albo od i t. d.**, bez oznaczenia bliższej ceny wymienianem bywa, sprzedaję również tylko podług następnie niżej wymienionych cen stałych.


CENNİK:

Pół tuz. chustek do nosa dzieciennych kop. 60.
 „ „ lnianych rs. 1
 „ „ cieńszych rs. 1 kop. 25.
 „ „ webowych rs. 2.
 „ „ batystowych rs. 1 kop. 50.
 „ „ cienkich rs. 2 kop. 15.
 Jedna Serweta na 6 osób kop. 75.
 Jedna Serweta na 6 osób damast rs. 1 kop. 20.
 Nakrycia stołowe na 6 osób rs. 2 kop. 60.
 „ „ cienkie rs. 4.
 „ „ na 12 osób rs. 6.

Nakrycia stołowe na 12 osób cienkie rs. 11 k. 50.
 Pół sztuki dobrego płótna rs. 4.
 „ „ hollenderskiego rs. 4 kop. 60.
 „ „ belgijskiego rs. 5 kop. 50.
 „ „ weby damskiej, rs. 7.
 Jedna sztuka pięknego płótna rs. 11.
 Pół sztuki Bielenfeldskiego cienkiego rs. 8.
 Sztuka weby hollenderskiej na 14 koszul rs. 15.
 „ „ salonowej na 14 koszul rs. 17 kop. 20.
 „ „ belgijskiej na 7 koszul rs. 11.
 „ „ Rumburskiej rs. 24 kop. 50.
 „ „ Imperjałskiej po rs. 28 i 134.

Jedna sztuka Prima weby rs. 36.
 „ „ weby batystowej rs. 42.
 Łokieć prześcieradłowego płótna 2½ i 3, Łokiecie szerokości po 40 50, 55, 60, 70 i 75 kop.
 Łokieć dobrego perkalu po 9, 12, 15, 18, 20 i 25 kop.
 Łokieć weby ponsowej po 35, 40 i 45 kop.
 Dymki w deseniach po 25, 28 i 35 kop. za łokieć.
 Serwety wełniane i deserowe, ręczniki we wszystkich gatunkach, sprzedają się bardzo tanio.

Kupującym za rs. 100, odstępuje się 3 1/2 % rabat.

 **Koldry pikowe wielkie i dzieciennie, we wszystkich gatunkach i kolorach, sprzedają się po cenach fabrycznych.**

Obstalunki przyjmują się od 50 rsr., tylko za przesłaniem należności.

SKŁAD FABRYCZNY A. VETTER I KOMP.

w pałacu Hr. Stanisława Potockiego, ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 415.

Na nadchodzącą porę zaopatrzonej został w wielki wybór OBIĆ PAPIEROWYCH z własnej fabryki, począwszy od najniższych cen, na papierze trwałym, z gustownym doбором kolorów, aż do bogato złożonych, prasowanych i aksamitnych. Skład ten posiada i wyrabia podług życzenia UBRANIA na całe pokoje w ramy (encadrement) z bogatym ubraniem sufitu. Oprócz znajdującego się znacznego zapasu ROLET w najnowszym guście, przyjmują się także na takowe obstalunki, na różne rozmiary, oraz i z napisami podług żądania.

Tenże skład poleca także sprowadzone w tych dniach DYWANY Angielskie kwadratowe, oraz na łokcie na całe pokoje; na chodniki i do powozów, odznaczające się najnowszymi deseniami i ceną bardzo przystępną.

Posiada również wszelkie gatunki CERAT na barchanie, na stoły, komody, fortepiany, do wybijania posadzek, chodniki i do powozów, oraz SERWETY i PATARAFKI, z którymi to artykułami poleca się Szanownej Publiczności.

(5—6)

— 3942 — (6,290)

150 dochodu rocznego od **100** nakładu jednego razowego w pierwszych latach przynieść może

GORZELNIA

odpowiednio urządzona, przy obecnie podwyższonym podatku. Bliższe objaśnienie powyższe można, w mieszkaniu mojem, ulica Miodowa, Nr 482, wprost Kościoła.

A. Galle, Inżynier.

(4—9)

— 4170 — (6,965)



Z powodu zwinienia gospodarstwa są jeszcze do sprzedania: **PIANINO** Fabryki Zagranicznej, z bardzo dobrym głosem; **TACA** Fragetowska, także **SERWIS** na ocet i oliwę, **KOSZYK** na ciasto, **ŁYŻKI**, **ŁYŻECZKI**, **NOŻE**, **WIDELCE**, **LICHTARZE**, **FILIŻANKI**, **PORCELANA**, **SZKŁO**, **BIELIŻNA** stołowa, **LAMPY**, **STOŁÓW** czarnych 5, **KRZESŁA** 20, **ŁÓŻEK** lakierowanych 5, **RONDLE** i inne Sprzęty i Narzędzia kuchenne, Spiżarnia (Szafa) i t. p. Róg Brackiej i Chmielnej, Nr 1565a. Stróż wskaże.

(1—3)

— 4475 — (7501)

Nowo wynaleziona metoda nauczania przez 6 do 10 lekcji pisać kaligraficznie, Patentowanego Kaligrafa i Szybkopiszącego przez H. Kapłana, pod Nr 636/7, (11), przy ulicy Trembackiej, obok Hotelu Angielskiego.

ZA CENĘ RUB. SR. 5.

Mam zaszczyt donieść Szanownej Publiczności, że na skutek wyrażonych mi życzeń, postanowiłem pozostać na czas dłuższy, dla nauczania pisać kaligraficznie w ciągu 6 do 10 lekcji. Naukę tę każdy bez różnicy płci i wieku, bez żadnych trudności przyswoić sobie może, wielu przeświadczyc mi może, że przekonał się, o skuteczności mojej nauki i że osiągnięte rezultaty jej, przewyższyły ich oczekiwania, i niektórzy przysposobili się tym sposobem do pracy w urzędzie.

Na żądanie mogę dać gwarancję, liczbę lekcji podwyższam do 10 przy względzie na mogące się zdarzać tępe zdolności.

Umawiać się ze mną, o czas nauki, w mojem mieszkaniu, lub po za niem, także oglądać próby pisma i postępy uczni, można z rana od godziny 8 do 10, a po południu od godziny 3 do 4.

Niniejszem zaświadczam P. H. Kapłan nauczającemu pisać kaligraficznie, że w mojej familji kilkanaście osób pobierało naukę tę, z tym skutkiem, że w 6 do 8 lekcjach, nauczyli się pisać charakterem ładnym, czytelnym i dosyć ozdobnym, mogę go więc najzaszczytniej zarekomendować.

Obywatel miasta Warszawy, **J. Rentel.**

Zaświadczam niniejszem jako Pan Kapłan w przeciągu kilku lekcji, nauczył synów moich pisać charakterem pięknym i czytelnym.

Warszawa, dnia 06 Czerwca 1869 r.

(1—3)

St. Pfeiffer, Nr 2455, Nowolipie.

— 444 — (7402)

SKŁAD FABRYCZNY WYROBÓW KAROLA MINTERA

POD FIRMĄ:

LEOPOLDA KNOLLA,

Ulica Czysta, pod Nr 638 lit. B.

Zawsze opatrzonej jest i sprzedaje po cenach stałych umiarkowanych, **Łóżka** żelazne zwyczajne, poczynając od ceny **rs. 5^{1/2}**, składane od **rs. 7**, podróżne w futerałach, dziecinne od **rs. 5^{1/2}**, oraz **Kołyki i Fotele** dla chorych. **Mebłe** żelazne do ogrodów i balkonów, Kwiatarki, Stołeczki myśliwskie (w kształcie laski) i stoły mechaniczne dla chorych obłożnie.

Przyrządy do kąpieli różnego rodzaju, poczynając od ceny **rs. 1**; **Umywalnie i Miednice**, **Wanny i Wanienki** do różnych użytków z blachy, lakierowane, **Kubły i Koenewki** do wody i ogrodowe do polewania, **Bidety** żelazne i drewniane, **Basony**, **Wanterklosety**, **Kraszoarki i Kubły** hermetyczne i t. p.

Garnitury kominkowe z bronzu i żelaza, **Rolety** metalowe i zasłony w kształcie wachlarzy, brązowe ozdobne przed kominki, **Kosze** do węgla i drzewa, **Maszynki** do kawy we wszelkich rodzajach, oraz **przyrządy do gotowania wody**, z blachy białej i mosiężnej; **Maszynki do rąbania cukru**, do robienia lodów; **Tace** lakierowane, oraz **Koszyki** do ciast i t. p.

Kuchnie norweskiskie w kilku wielkościach i **Kierznie** do robienia masła.

Najnowsze Maszynki do robienia Befsztuku **w trzy minuty**, bez użycia węgla lub spirytusu jedynie przy pomocy palącego się pół arkusza papieru.

Ulica Czysta, Nr 638 lit. B, dom Bauerfeinda

(6—6)

— 3446 — (2024)

MLEKO

prosto od krów, bardzo zdrowe! **Śmietana**, **Śmietanka** i zbierane **Mleko**, sprzedają się codziennie

„W Kantorze najmu Powozów i Karet“

„Honoraty“

„FRIEDLEIN“

Krakowskie-Przedm., w domu Nr 406/7 (nowy 1), między składem herbaty L. Krupeckiego, a Kościołem Śgo Krzyża, naprzeciwko Kopernika. Dojenie zaś odbywa się teraz: rano o 6, w południe o 12 i w wieczór o 7 godzinie,



Zarazem dowiedzieć się tutaj można o **Powoziku** spacerowym dziecinny, eleganckim na resorkach za **rs. 60**,



Fortepianie używanym, za **rs. 50** do sprzedania. Stróż Michał objaśnia.

(7—15)

— 3,929 — (6,594)

Uczeń jeżeli być może z prowincji, któryby ukończył najmniej V-c klas Gimnazjalnych, posiadający oprócz polskiego język niemiecki, znajdzie pomieszczenie w jednym z tutejszych domów handlowych. Reflektanci zechcą się zgłaszać na ulicę Orłą Nr 800, mieszkania 10 każdodziennie pomiędzy god. 2-ą a 3-ą, po południu.

(1—3)

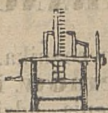
— 4473 — (7474)



W zakładzie **mebli** przy ulicy Żorawiej pod Nr 1613, nowym 10 od Placu Śgo Aleksandra po prawej stronie są różne **meble**, w fasonach najświeższych po cenie Kosztu, są także Garnitury Mahoniowe i Orzechowe, rypsem pokryte z czym się poleca fabryka od lat 17 istniejąca, wszelkie obśtałunki przyjmuje według życzenia **A. Lewanowicz**.

(1—3)

— 4472 — (7473)



Dwa MAGLE Wiedeńskie,

w dobrym stanie, są do sprzedania, przy ulicy Solec, trzeci dom od rogu Tamki, Nr 2973, z Mieszkaniem lub bez Mieszkania.

(1—3)

— 4462 — (5571)

KĄPIELE SŁONE KÖNIGSDORFF-JASTRZEMB

w Górnym Ślązku. Zamówienia na **mieszkania**, jak równie dostarczanie świeżych **Źródełnych soli skoncentrowanych** przyjmuje Zarząd Kąpiel. Jako stały lekarz kąpieli praktykuje Dr. Medyyny **Eugeniusz Juliusberg**.

(5—8)

— 4,010 — (6792)



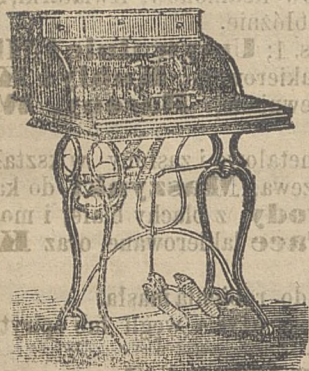
GŁÓWNY SKŁAD MASZYN DO SZYCIA



NA NOWYM ŚWIECIE, W DOMU ZARZĄDU WOJSKOWEGO,

WPROST KOPERNIKA

POLECA:



Patentowane Maszyny do szycia białej i krawiecczyny damskiej, hamburgskiej fabryki Pollack, Schmidt et Comp., ulepszonego systemu Wheelera i Wilsona, szyjące podwójną stębnówką na każdym materiale, od najcieńszego muslinu, do najgrubszej materji, w cenie od 75 rubli. — Wyższa cena zależy od wykwintniejszej roboty stolarskiej. Do każdej maszyny dodają się bezpłatnie: obszerny przewodnik w języku polskim, z pomocą którego każdy sam sięzyć nauczyć może, i wszystkie przyrządy, pomiędzy którymi znajduje się nowy obrebiacz na 10 różnych szerokości.

Maszyny te na różnych wystawach europejskich, otrzymały 20 medali, a między temi i medal na Wystawie Paryżkiej w roku 1867.

Znakomitą ilość już rozprzedanych przez nas tych maszyn, i zwiększający się z każdym miesiącem odbyt, są najlepszymi i niezbitymi dowodami ich praktyczności w domowym użyciu.

Maszyny te posiadamy jedynie sami wyłącznie na całą Rosję.

Maszyny krawieckie oryginalne amerykańskie z fabryki: Planer et Kayser, Singer et Comp. i Howe w New-Yorku.

Maszyny szewckie, znane jako najpraktyczniejsze do roboty obuwia, z Fabryki T. Orth Comp. w Lipsku. Maszyny te posiadamy jedynie sami wyłącznie na całą Rosję.

Maszyny Tamburkowe dla czapników, z fabryki Wilcocks et Gibbs w New-Yorku.

Maszyny ręczne, poruszające się rękami lub nogami, ze stolikiem i bez stolika, w szkatułkach i bez szkatulek, z fabryk niemieckich i francuzkich, w cenie od rs. 10.

Igły do wszystkich znanych systemów maszyn do szycia, oliwa, jedwab, nici i bawełna, białe, czarne, kolorowe, po cenach najumiarkowańszych.

GWARANCJA ROCZNA.

Skład posiadając uzdatnionego mechanika, **przyjmuje do naprawy maszyny do szycia wszelkich systemów,** i takową skutecznie w najkrótszym czasie.

Nauka szycia stosownie do życzenia, udzielana w zakładzie lub w mieszkaniu kupującego bezpłatnie. — Ułatwienie nabycia maszyny mniej zamożnym, przez rozłożenie wypłaty na raty miesięczne.

SMOLEŃSKI & COMP.

Nowy-Świat, dom Zarządu Wojskowego, wprost Kopernika.

„SAPONIFER”

Wyrabiany w Zakładach **Pensylwańskiej Solnej Kompanji** w Natrona Alleghany, w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej.

Najtańszy i najlepszy środek przyrządzenia mydła, za pomocą którego z każdego starego tłuszczu ugotować można **wyborne i piękne mydło**, tak łatwo jak zgotować filiżankę kawy!!

NIEOSZACOWANY SKARB DLA WSZYSTKICH GOSPODARSTW.

Puszka SAPONIFERU wraz z drukowanym sposobem użycia, kosztuje 50 kop., za które z dodaniem 4 funtów starego kuchennego tłuszczu lub łożu i innych pozostałości tłustych otrzymuje się:

10 funtów twardego i doskonałego mydła, albo
175 funtów płynnego mydła (Schmierseife)

Prócz tego Saponifer roztworzony w gorącej wodzie, w różnych dozach służy:

1) Do czyszczenia przedmiotów ze złota, srebra, wyrobów platerowanych, kryształów, porcelany, alabastru, marmuru, skór i rękawiczek zamiszowych. — 2) Do prania materji jedwabnych i wełnianych bez zmiany farby i blaknięcia kolorów. — 3) Do mycia wszelkich sprzętów gospodarskich i kuchennych oraz podłóg, drzwi, okien i t. p. — 4) Do mycia typów i walców drukarskich. — 5) **Do mycia owiec jako środek najwyborniejszy i najtańszy z zachowaniem miękkości i połysku wełny.** — 6) Do ochrony drzew od owadów. — W Ameryce SAPONIFER ogólnie przyjętym i upowszechnionym został, dowodem tego roczny wyrób kompanji **przeszło 10 milionów puszek wynoszący**. Każda praktyczna i oszczędna z gospodyni powinna takowy posiadać w zapasie. Jest to najekonomiczniejsze mydło dla wszelkich klas społecznych, albowiem jako toaletowe i nasycone olejkami pachnącymi, może służyć dla klas zamożnych, lub jako gęste dla uboższych, lub wreszcie w stanie płynnym do wszelkich użytków. — Drukowany sposób użycia do każdej puski jest dołączony.

Skład główny i przyjęcie obstalunków w domu Handlowym **J. JULJUSBURGIER et Comp.**, na Kraków. Przedm. Nr 424 (33 nowy). — Kupcy otrzymują stosowny rabat.

Sprzedaż detaliczna w Składach:

WP. Ludwika Spiessa, Plac Teatralny Nr. 464/5;

„ I. A. Krausse, ulica Miodowa Nr. 484/10;

„ S. Wieniarskiego, Nowy Świat Nr. 1311/62;

„ Krasiewiczza, Róg Marszałkowskiej i Królewskiej Nr 1065C;

„ w Łodzi u

WP. G. Hoffmana, ulica Petrókowska.

(3—0)

— 3773 — (3873)

Dom w rodzaju Willi.

w bliskości Doliny Szwajcarskiej jest do sprzedania. Willa ta lat dwa temu wymorowana, piętrowa, z elegancko urządzonego mieszkaniami, tak na dole jako też i piętrze, z kuchniami w suterrenach, pralnią, pomieszczeniem dla służby z murowanymi stajniami i wozowniami, z ogrodem owocowym i kwiatowym 9316 łokci kwadrat; przestrzemi; może być sprzedana na nader przystępnych warunkach, gdyż wymaga się obecnie tylko gotowego kapitału 6 do 10,000 rs: resztę pozostawia się na gruncie na lat kilka i niski procent. Osoby interessowane raczą składać swe adressy w kopertach pod literami J. H. F. w Cukierni Pana Ferrary Plac Teatralny wprost Bielańskiej.

(2—3)

— 4264 — (7194)



Mało używany

Powóz (Kocz-Kareta),

prawie nowy, jest do odstąpienia za przystępną cenę. Wiadomość u Właściciela domu, Cara, na Niecałej ulicy, Nr 614D.

(2—3)

— 4335 — (7307)



Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

Fortepjan Palisandrowy

o 7miu oktavach, prawie nowy, o 4ch Szprejcach, z całym Blatem metalowym i Klangsztabą, z pięknym i mocnym tonem, za Rs. 200. Ulica Złota, Nr 1505c, na parterze.

(2—3)

— 4371 — (7219)

ZNIŻONA CENA DRZEWA OPAŁOWEGO

Sosnowego suchego w szczapach po **Rs. ośm i pół**, za sążień kubiczny, **dużego rzetelnego wymiaru**, z odstawa wprost z lasu do Warszawy, i **ustawieniem sążnia na miejscu**. Obstalunki przyjmują się na sążnie i pół sążnie, we wszystkich moich Składach Herbaty w Warszawie. — **Leon Krupecki.**

(2—3)

— 4415 — (1390)

DIE POSENER ZEITUNG

hat von früher den Debit in den Kaiserlich-Russischen Staaten. Indem wir das Publicum hieran erinnern, machen wir gleichzeitig darauf aufmerksam, dass die Posener Zeitung durch das grosse Interesse, welches die Preussischen Grenzbewohner an dem Nachbarreiche haben, sich veranlasst sieht, den Tages-Begebenheiten in Russland eine grosse Aufmerksamkeit zu schenken, und deshalb für viele Bewohner Koenigreich Polens ein erwünschtes Tagesblatt sein muss.

Ausserdem dürften aber auch gewerbliche und Familien-Verbindungen zwischen Bewohnern Koenigreichs Polens und der Provinz unser Blatt zum Abonnement und zur Benutzung von Inseraten empfehlen.

Die Posener Zeitung erscheint taeglich und kostet per Vierteljahr 2 Rubel 45 kopeken.
(1-3) —4381—

REJESTRY GOSPODARSKIE

rozmaitego ukladu, księgi kassowe, Tabelle najmu, Raporty Ekonomiczne, Kwitki do zniwa i t. p., jak również Papier listowy z cyframi suchymi i kolorowymi, Bilety wizytowe „à la minute“, Portmonetki, Albumy do wpisywania i fotografii w licznych wyborze, Klej francuzki do spajania porcelany, kamieni, szkła i t. p., poleca

SKŁAD PAPIERU

KAROLA WOYCZYŃSKIEGO,

(3-3) —4341—(7,250)

ulica Wierzbowa, Nr 614B.

Prawie za bezcen są do sprzedania

Aparaty do fotografii,

ze wszelkimi Rekwizytami, i **BIURKO** czyli **SEKRETARKA**, bardzo ładna. Ulica Chmielna, Nr 1556, vis à vis Zielnej. Wiadomość powyższą można na dole po prawej stronie.
(1-3) —4466—(7479)

Gorzelany,

Polak, posiadający chlubne świadectwa, z odbytej praktyki, tak w kraju jako też i Szlaku Austriackim, poszukuje miejsca na czas przyszłej kampanji, bez pensji stałej, a tylko za wynagrodzeniem od strycha superaty. Prosi o nadesłanie listów pod adresem: Józef Czackowski, Właściciel domu w m. Rawie, i oznaczenie koperty lit. K. J.

(1-3) —4484—(7494)

M E B L E.



Z powodu wyjazdu do sprzedania za niską cenę: 3 Kanapy, 6 Krzesel, 2 Stoliki do kart, Serwancka, Komoda, 2 Łóżka i Oficerskie Siodło. Widzieć można na **Pradze w Zbornym Punkcie**, w Kwaterze Podpułkownika Molczanowa, od godziny 9ej rano do do godziny 7ej wieczorem, codziennie przez następujący tydzień.
(1-2) —4482—(7500)



Podaję do wiadomości Szanownej Publiczności, iż zatrudniając się od lat dawnych sprzedaję zagranicznych i tutejszych **OWOCÓW**. Chcąc być zawsze do usług Szanownej Publiczności, wydzierżawiłem umyślnie obszerny **Ogród do spaceru** od Pana Leona Krupckiego, w Koszykach pod Nr 1753abc, w którym zarazem każdego czasu dostać można świeżych prosto z drzew owoców, a mianowicie: Jablek, Gruszek, Śliwek, Wiśni, Czereśni, Agrestu, Porzeczek, Malin i Truskawek, oraz przyjmuję zamówienia na dostawienie takowych owoców w moim nadal utrzymującym się Sklepie, na Nowym-Swiecie, pod Nr 1262, w domu W-go Turowskiego.

P. CHWAST.

(3-3)

—4331—(7,297)



D O M

do sprzedania przy ulicy Żorawiej pod Nr 1624/5, w połowie murowany a w połowie drewniany. Wiadomość u Właściciela na gruncie.
(1-3) —4478—(7499)



Wyprzedaż Mebli!

po cenach niżej kosztu mahoniowych, jesionowych i orzechowych garniturów, Szaf, Komód, Łóżek, Umywalni, Kredensów, Stołów przed kanapy, Stolików do kart, Stołów jadalnych, Foteli, Kozet, Szesławów i t. p., u Tapicera przy ulicy Chmielnej, Nr 1524, od Nowego-Swiatu, 4-ty dom.

(9-12)

—4,132—(6,912)



Są do sprzedania za nader umiarkowaną cenę: **SANIE** nowe Petersburgskiego fasonu, z Futruchem obłożonym Niedźwiedziami, i **AMERYKAN** zupełnie nowy, na osiach patentowanych, z jednej z pierwszych Fabryk Warszawskich. Wiadomość w Łazienkach, w Ułańskich Oficerskich Koszarach. Spytac u Stangretów: Antoniego lub Zacharjasza.
(1-3) —4477—(7495)



OBICIA PAPIEROWE TANIE,

po 13, 15, 18 i 20 kopiejek za rulon.

glansowane od 25 „ „

ze złotem od 75 „ „

oraz wielki wybór

UBRAŃ POKOJOWYCH (Encadrements),

podług najnowszych wzorów Paryzkich, poleca **SKŁAD**

SEWERYNA MAZURA I S^{półki,}

Plac Teatralny, obok Ratusza. (3—10) —4199 - (7062)

Są do sprzedania za bardzo przystępną cenę:

MEBLE

z kilku pokojów
urzędowej roboty



a mianowicie: **Garnitur mebli mahoniowych,** rypsem kryty, składający się z 2ch foteli, 6ciu krzeseł, kanapy i stołu przed kanapą; stolik do kart. kozetka, 6 napoleonek skórą amerykańską krytych, dwie szafy duże, 1 szafka do bielizny, biurko, oraz 2 łóżka; toaleta duża damska, szeslag prawdziwą skórą kryty, i umywalnia, wszystko to mahoniowe. Kredens na kolor orzechowy, stół jadalny tegoż koloru, oraz 2 lustra, firanki do dwóch okien, żyrandol 2 dywany, lampa i t. d. To wszystko wyprzedaje się razem lub częściowo. Wiadomość przy ulicy Śliskiej, od strony ulicy Twardej, 3cia brama w parkanie, Nr 35 nowy, wchodząc po lewej stronie.

(10—12) —3602—(5922)

MONOGRAFJA HOMOROIDÓW

WYKŁAD PRAKTYCZNY TEJ SŁABOŚCI.

Dzieło Dra Andrzej. Lebeli, rue de l'Échiquier, 14, w Paryżu.

Metoda bardzo skuteczna uśmierzająca bólesci we 24 godzin; leczą bez obawy wpędzenia wewnątrz. Pigułki i maść majeranku, roztwór benzoenu z aluminem (benzoate d'alumine), stanowią podstawę tej metody leczenia. Po licznych doświadczeniach dokonanych w szpitalach publicznych we Francji, potwierdzone zostały przez fakultet medyczny w Paryżu i dozwolone przez komitet lekarski w Petersburgu.

Dostać można w Warszawie, w Składach Materiałów Aptecznych PP. Fer. Aug. Gallego i Spiessa; w Aptekach PP. Neese w Kijowie i Charościckiego w Wilnie. (39—0) —3740—

Potrzebne są

PANNY.

uzdatnione do szycia. Krawiecczyni damskiej, przy ulicy Mazowieckiej, dom Emmla, mieszkania Nr 18.

(2—2)

—4425—(6869)

FABRYKA POWOZÓW

W. ROMANOWSKIEGO,

(dawniej Brühla), Nr 1066a, ulica Kredytowa.



(Velocipedes).

Znaczny zapas **Samozjazdów** 2ch i 3ch kołowych oraz ulepszonej dwu kołowej amerykańskiej nieprzewrotny po cenach fabrycznych. Kkpującym udzielają się lekcje bezpłatnie w godzinach od 7 do 10 wieczorem codziennie.

(1—14)

—4436—(1565).

Dobra Ziemskie,

35 wiorst (5 mil od Warszawy), pod Grójcem, 537 dziesiątn (39 włók) rozległości, z 2ch Folwarków złożone, ze znaczną ilością łąk i pastwisk, wolne od służebności, blisko cukrowni, do sprzedania w całości lub folwarkami. Wiadomość u Rejenta St. Zawadzkiego, w gmachu Sądu Apellacyjnego.

1—3)

—4386—(6221)

DO SKŁADU STANISŁAWA BAUMANN,

przy ulicy Elektoralnej, Nr 795 naprzeciw Banku
nadszedł świeży transport:

CEMENTU Portland Angielskiego, „Robinsa i Komp.“ z Londynu.

CEGLY ogniotrwałej, „Ramsay i Cowen.“

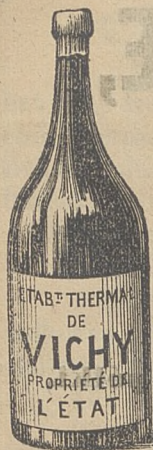
GLINY ogniotrwałej.

KOKSU i WĘGLI kamiennych kowalskich.

TEKTURY smołocwej i BLACHY żelaznej do krycia dachów, wszystko prawdziwe Angielskie i w najlepszym gatunku.

—2103— (1771)

WODY VICHY.



Znane i doświadczone w wielu ciężkich słabościach, okazały zadziwiającą skuteczność. Są one alkaliczne i gazowe. Łatwe do zużycia, rozprowadzone bywają przez cyrkulację krwi do wszystkich organów i tkanek ciała, które lekko lub mocniej pobudzają stosownie do potrzeby i jako skutek bezpośredni takowego, przywracają energią żywotności tkanek ciała i błon śluzowych, a tym sposobem sprawiają **ogólne wzmocnienie**.

WODY VICHY używają się z pomyślnym skutkiem przeciw zubożeniu krwi, bladości, upławom, mozołnemu powrotowi do zdrowia (źródło **MESDAMES**), w słabościach organów trawienia, zamulenia wątroby i śledziony, zatwardzeniach wewnętrznościowych, tworzenia się żwiru żółciowego w ciele, przeciw kamieniowi, gastralgiom, dyspepsjom (źródło **GRANDE GRILLE** i **HOPITAL**); przeciw boleściom krzyża, pęcherza, podagrze, diabates, odpływowi materji białkowych (źródło **CELESTINS** i **HAUTERIVE**).

Jest bardzo ważne, aby źródło każde do właściwych stosowano chorób, albowiem woda z jednego źródła przepisana specjalnie na jaką słabość użyta w innej chorobie, może się stać szkodliwą. Prócz tego doświadczenie wykazało, że użycie źródeł zmieniać się powinno, stosownie do płci, wieku i konstytucji i dla tego niezbędnem jest zasięgać ra-

dy lekarzy co do wyboru źródeł.

Administracja Centralna Kompanji dzierżawców źródeł mineralnych Vichy, Boul: Montmartre 22 w Paryżu. W Warszawie u PP. Gallego, Gradomskiego, Dra Th. Heinricha, Lilpapa, Mrozowskiego, Ludwika Spiessa i Sokołowskiego.

(3—12)

—2353—(5405)



Pozostawiono z powodu wyjazdu w Składzie Fortepjanów i Pianin Zagranicznych L. Fraenkla, przy rogu ulicy Bielańskiej i Tłomackiego, Nr 599AB, **FORTEPJAN** Palisandrowy, bardzo mało używany, prawie jak zupełnie nowy, z Fabryki Antoniego Hofera, o 7miu oktawach, z całym metalowym Błatem i 4ma Szprejami, najnowszej konstrukcji i fasonu, z tonem nader pełnym, silnym i śpiewnym, ozdobny, za barzo przystępną cenę. — Tamże są nowe **Paki** od Fortepjanów do sprzedania za przystępną cenę.

(2—3)

—4329—(7237)



Potrzebny jest w gotówce

Kapitał Rubli srebrem **4,100** od 1go Sierpnia r. b., na pierwszy Numer hypoteki Domu murowanego w Warszawie, nieobciążonego żadnemi innemi długami. Bez pośrednictwa osoby trzeciej. Wiadomość na miejscu u Właścicieli przy ulicach: róg Kruczej i Żórawiej, pod Nr 1615 (nowy 15). — Tamże jest do wynajęcia od Sgo Jana, **Trzy POKOJE**, w tym roku odnowione, ze wszelkimi wygodami gospodarskimi, i oddzielną Górą na bieliznę.

(2—3)

—4310—(7206)

**Srodek od razu uśmierzający migrenę
ból głowy gwałtowny i Newralgię,
zwany**



Jest to lekarstwo niewinne, a wyłącznie **roślinne**. pochodzi z Brazylii; staraniem **PP. Grimault et Comp.** do Francji sprowadzone, sprzedaje się w pudełkach po 12 pakieteków wraz z przepisem zażycia onychże, w języku polskim. Każdy pakietek opatrzony jest podpisem: **Grimault et Comp.**

Dostać można w Warszawie w Składach Materjałów PP Mrozowskiego, Ferd. Aug. Galle i Ludwika Spiessa; w Wilnie w Apteczce P. Chrościckiego; w Kijowie w Apteczce P. Marczyńskiego.

(31—32)

—7719—(17239)

SKŁAD PŁÓTNA Z FABRYKI ŻYRARDOWSKIEJ

ORAZ

MATERJI WEŁNIANYCH NA SUKNIE DAMSKIE

J. KACZYŃSKIEGO & COMP.

ulica Senatorska, dom dawniej Petyskusa, Nr 473 b, obok Kościoła

Otrzymał materjały wełniane na kostjумы, Kaszmiry, Popeliny, Bareże, Alpaccy, Mohairy, angielskie gładkie, drukowane i w deseni, kostjумы perkalowe, żagnoty francuzkie, perkale na suknie, piki, brylantyny, półbatysty, muśliny, kartony, franki passowane i na łokcie, pończochy zwyczajne, dziecinne i francuzkie (długie), serwety wełniane, płócienka różne, również

Chustki Tartanowe i Kaszmirowe, Szkockie w najnowszych deseniach i sprzedaje takowe po cenach bardzo przystępnych.

(5—8)

—3302—(4690)

„CAISSE PATERNELLE” TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ NA ŻYCIE,

KAPITAŁY POŚMIERTNE, SUMMY POSAGOWE, RENTY etc.

ZAŁOŻONE W PARYŻU 1841 R.

FUNDUSZ GWARANCYJNY TOWARZYSTWA

po części na nieruchomościach, po części w papierach publicznych przez rząd gwarantowanych ulokowany, przewyższa podług bilansu w kwietniu 1868 roku ogłoszonego,

SUMME **70** MILJONOW FRANKÓW,

a mianowicie: Kapitału zakładowego

Kapitału rezerwowego po koniec roku 1867

Fundusz dla różnych klas rocznych ubezpieczeń na posagi.

Franków

6,000,000

7,882,243 Cent. 35.

57,966,325 „ 25.

Pragnąc rozszerzyć zakres swej działalności i czyniąc zadość licznym wymaganiom, powierzyło **GENERALNĄ AGENTURĘ** na **Warszawę i Królestwo Polskie.**

P. HERMANOWI GOLDENRING

i podaje o tem niniejszem do publicznej wiadomości.

Powołując się na powyższe ogłoszenie, mam zaszczyt polecić się Szanownej Publiczności do zawierania ubezpieczeń na ŻYCIE, jako to: KAPITAŁY POŚMIERTNE SUMMY POSAGOWE i RENTY w granicach prawem dozwolonych.

TOWARZYSTWO „CAISSE PATERNELLE” zjednało sobie przez blisko 30-to letnią na najsurowszych zasadach rzetelności opartą działalność nieograniczone zaufanie i zajmuje obecnie pierwszorzędne stanowisko pomiędzy towarzystwami ubezpieczeń na życie.

Publiczność oceniła i oddaje sprawiedliwość korzyściom, które to TOWARZYSTWO ubezpieczonym zapewnia.

Dla każdego ojca rodziny mogącego z łatwością zabezpieczyć los swoich dzieci, są te korzyści dobrodziejstwem.

Wszelkie bliższe objaśnienia, warunki, prospekta i t. p. udzielam na żądanie każdego czasu.

Biuro tymczasowe mieści się przy ZAKŁADZIE ROLNICZYM podpisanego, ulica Miodowa, Nr 494, obok Kościoła Przemienienia Pańskiego.

Generalny Agent

HERMAN GOLDENRING.

DOBRA położone w guberni Lubelskiej, powiecie Zamostskim, obejmujące rozległości około włók 226, czyli dziesiątyn 3450 dobrej gleby, składające się z trzech folwarków, w których znajduje się: dwie gorzelnie, las wysoko pienny Sosnowy, oraz stary jodłowy i bukowy, są do sprzedania z wolnej ręki wraz z inwentarzem. Wiadomość w Kancelarii Mecenasa Wrotnowskiego, ulica Mazowiecka Nr 1347 lit. D. (3—3) —4385—(7374)

KUŹNIA

PRZEZNACZONA WYŁĄCZNIE DO KUCIA KONI
PRZY FABRYCE WYROBÓW MECHANICZNYCH.

J. WORONCOWA WELJAMINOWA,

przy rogu ulicy Marszałkowskiej i Wspólnej, pod Nr 1600 lit. O.

Kucie koni odbywa się przez ludzi uzdolnionych pod nadzorem miejscowego weterynarza, co daje zupełną gwarancję.

Dla surowych i narownych koni są odpowiednie przyrządy pozwalające kuć takowe zupełnie spokojnie.

Kucie koni trwa od 6 rano do 7 wieczor.—Ceny są następujące: za okucie jednego konia 90 k., 1 rs. i 1 rs. 10 k. Kontrakty na kucie koni miesięczne lub roczne mogą być po następujących cenach, a mianowicie: za kucie jedno-miesięczne od konia rs. 1 k. 25 i rs. 1 k. 50 w Kantorze fabryki zawierane.

Sprzedaż podków odbywa się na pudy i sztuki.

(10—0)

—2355—(2302)

Są do nabycia tanim kosztem

M e b l e

mało używane lecz w dobrym stanie znajdujące się: **Komoda, Krzesła, Lustro** i t. p. Wiadomość w Restauracji Pana Seifert. Rybaki, Nr 2gi nowy.

(3—3)

—4403—(7368)

Wprost **Nalewzkowskiego Skweru i Krasńskiego ogrodu** do najęcia w domu pod Nr 2239, każdego czasu **SKLEP.**

Od Ś-go Jana:

Lokal na 2-gim piętrze złożony z 4 ch Pokojów, Przedpokoją i Kuchnią z dwoma wchodami.

W ofiecyne prawej: na 2-gim piętrze: 3 Pokoje, Przedpokój i Kuchnię. Na 3-iem piętrze: 3 Pokoje i Kuchnia.

Tamże do wynajęcia **Stajnia.**

(3—6)

—3953—(3925)

Potrzebny jest od dnia 1go Lipca r. b., na wieś, w bliskości Warszawy,

O G R O D N I K.

Świadczenia tylko dobre będą uwzględnione. Zgłosić się można w Sobotę lub Niedziele, t. j. 19go i 20go b. m., na Nowy-Świat, Nr 37 domu, mieszkania Nr 3.

(2—3)

—4392—(7375)

B I L E.

Ślioniowe Hamburgskie,

oraz **IGLY** prawdziwe Angielskie, poleca Magazyn Wrobów Żelaznych i Stalowych **W. GEYER.** Nowy-Świat wprost Kopernika Dom Zarządu Wojskowego. Cena za papierek najlepszych Igiel kop. 10.

" z złotem i uszkami kop. 6.

(5—10)

—3979—(6659)

KURY ołowiane wszelkich rozmiarów po kopiejek 12 za funt.

DRUT ołowiany wszelkich rozmiarów po kopiejek 12 za funt.

PLÓTNO szmerglowe wszelkich numerów po kopiejek 80 za libię.

PAPIER szmerglowy wszelkich numerów: po kopiejek 45 za libię.

PAPIER szkłem nabijany po kop. 40 za libię.

SZMERGIEL wszelkich numerów po k. 18 za funt.

OLEJ skalny praw. amer. (Vulcanol) po k. 15 funt.

OLEJ rzepakowy oczysz. do machin k. 19 za funt.

SMAROWIDŁO belgijskie po kop. 6 za funt.

KIT do machin (mastic zwany) drogą minię zastępujący, po kop. 16 za funt.

DRABINKI składane, po rs. 3 1/2 i 4.

KRAFT et KUKSZ,

(IV—4—0) —3158—(5241)

ulica Długa, 586b.

Halki, Kostiumy, Suknie,

są do zbycia pod Nr 1525, od Nowego-Światu, mieszkania Nr 5 — Tamże **POKÓJ** z Meblami do najęcia przy familji. (1—1) —4487—(2355)

CEGLY, DRENY I KAFLE

z Fabryki w Zabkach.

W posesji na rogu ulicy Wareckiej i Placu Nr 1355e nowy 16, urządzony jest Skład i **częstkowa sprzedaż** wyżej wymienionych wyrobów glinianych, które obejrzawszy zaraz nabywać można w najmniejszej nawet ilości. Hurtowna sprzedaż jak dawniej w Kantorze Fabryki w Zabkach, na Pradze przy ulicy Targowej Nr 193 i w domu Nr 401 na Krakowskim-Przedmieściu, mieszkania Nr 10 w godzinach rannych. (5—6) —3869—(6420)



Do sprzedania

K A R E T K A

trzy-osobowa, mocno zbudowana, nowego fasonu, zdalna do miasta i podróży. Wiadomość w Składzie Win przy ulicy Marszałkowskiej, Nr 57 nowy.

(3—3)

—4267—(7160)

ZAKŁAD KARBOWANIA,

Prania Rękawiczek, Kołnierzyków męzkich, damskich, oraz Negliżyków i wycinania ząbków) pozostający od lat kilkadziesiąt przy ulicy Miodowej, obok Sądu Apelacyjnego, pod firmą **J. Schneider** a następnie przez lat kilka w domu Dyzmańskich pod filarami. Tenże Zakład obecnie przeniesionym został do Pałacu Hr. Stanisława Potockiego, ulica Krakowskie-Przedmieście, Nr 415, mieszkania Nr 12. A zjednaawszy sobie od lat tylu względy Szanownej Publiczności, mam honor przedstawić swój adres, gdyż za niedokładne wykonanie robót, podszywających się pod tę firmę. Zakład mój nieodpowiada. Mam honor polecić wspomniane ogłoszenie względem Szanownej Publiczności.

(2—3)

—4354—(7308)



KAMERDYNER przybyły z prowincji

w wieku lat 28, gdzie spełniał swe obowiązki przez lat kilka w domach wyższych wojskowych, jako też i cywilnych, na dowód czego posiada chlubne świadectwa i w każdym razie może mieć rekomendację, obecnie pragnie umieścić się w domu wojskowym lub cywilnym, tu w Warszawie lub na prowincji, albo też i w cesarstwie.

Przeto JWP. JWP.: raczą przesyłać swoje adresy do Redakcji „Kur. Warsz.“, pod literami M. L.

(1—1)

—4474—(7478)

SKŁAD FABRYCZNY

M. GŁOWACKIEGO,

na Krakowskim-Przedmieściu, w domu Wgo Grodzickiego Nr 411.

Zaopatrzony został w znaczny wybór **Obić Papierowych** od najtańszych po 13 kop. do aksamitnych ze złotem, jakoteż Paryżkie z ubraniem ściegane w Ramy i sufitów Rozetami złożonemi. Poleca również **Ceraty** wszelkiego rodzaju na stoły, posadzki, chodniki, dywany i do powozów. **Skóry amerykańskie** na meble wyborowego gatunku. **Płótna** Introligatorskie rólkami w znacznym wyborze, jak również Materiałami piśmiennymi i rysunkowymi. Bilety wizytowe od 75 kop. za 100 sztuk i papier listowy od 40 kop. za 100 ark. i 50 kopert.

Bombonierki, Bordiury złote i emaljowane. (3—3) —4188—(6766)

W Hotelu Niemieckim, przy ulicy Długiej, jest do wynajęcia od Sgo Jana r. b.,

RESTAURACJA

oraz **MIESZKANIE** Kawalerskie, składające się z 3ch Pokojów, z dwoma oddzielnymi wchodami. Wiadomość u Rządcy. (4—6) —3987—(6645)

NASIENIA RZEPY

ŚCIERNISKOWEJ lub UGOROWEJ

dlugiej pastewnej wielkiej, funt kop. 50.

okrągłej białej delikatniej, funt kop. 50.

„ **zółtej** Bortfeldskiej, funt kop. 60

Turnipsu bardzo wielkiego ang. Pomeranian Globe funt kop. 60

„ **White Globe** z Norfolku okrągłego funt kop. 60

„ **Red Globe** czerwonego kulistego, funt kop. 60.

„ **olbrzymiego Imp. pourple** top funt k. 70.

Brukwi olbrzymiej **zółtej** angielskiej funt kop. 70.

Nadszedł świeży transport do

SKŁADU NASION I CUKRU

J. G. BERLIŃSKIEGO,

przy ulicy Rymarskiej Nr 471a, wprost Banku.

(6—6) —3875—(9341)

Młody Człowiek,

który praktykował w Księgarni i Składzie Papieru przez lat przeszło trzy, obecnie z powodu zwinięcia tegoż Zakładu, szuka odpowiedniego zajęcia. Wiadomość w Księgarni A. Lewińskiego, przy ulicy Miodowej, pod filarami.

(2—3) —4418—(7390)

WIADOMOŚĆ DLA LEKARZY.

SYROP Dra FORGET

używa się z najpomyślniejszym skutkiem przeciw **KATAROM**, uporczywym **KASZŁOM**, **KOKŁUSZOWI**, nerwowej irytacji naczyń płucowych i wszelkim cierpieniom piersiowym.

Lekarze Paryscy zawsze z pomyślnym skutkiem go przepisują. Lyczeczka od kawy jest dostateczną. Dostać można w Paryżu u Dra Chable, rue Vivienne, 36; w Warszawie w Składach Materiałów Aptecznych WW. Gallego, Ludwika Spiessa i u P. Mrozowskiego.

(31—0) —7725 (2306)



Ktoby miał do zbycia **Majątek Ziemski** mniejszy lub większy, może zamienić takowy na **Dom** w Warszawie bardzo porządnym, oraz gdyby kto posiadał **Summę hipoteczną**, od **rs. 10,000 do 20,000**, na domu w Warszawie lub na majątku ziemskim hipotekowaną, może także za takową nabyć **Dom** w Warszawie. Wiadomość pod Nr 28 (nowy) przy ulicy Żelaznej, drugi dom od Chłodnej, u Stróża w tymże domu.

(1—3)

—4489—(7498)

Maszyna Parowa,

siły 3 do 4 koni, prawie nowa, dokładnej roboty, z powodu, iż musi być większą zastąpioną, jest za cenę niską do zbycia. Widzieć ją można każdorazowo w działaniu. Wiadomość w Redakcji „Kurjera Warszawskiego.“

(6—6)

—4250—(7,130)



Rygały sklepowe, a mianowicie: **2 kontuury, 2 szafy**, z tych jedna duża z szufladami, zdadne do handlu korzennego, w zupełnie dobrym stanie, są do sprzedania za przystępną cenę. Wiadomość w sklepie Wiktuałów przy ulicy Długiej w domu Bokana. Tamże dowiedzieć się można o sprzedaży handlu Wiktuałów.

(1—3)

—4470—(7475)

HOTEL

do sprzedania.

Hotel pierwszorzędnym, nie wielki, elegancki, z wyrobioną sławą, położony w najodpowiedniejszym punkcie miasta Rygi, oraz w bezpośredniej bliskości przystani statków parowych, jest do sprzedania każdego czasu pod korzystnymi warunkami. Bliższa wiadomość w księgarni E. Wendego i Comp. na Krakowskim-Przedmieściu, Nr 412a.

(3—6)

—4212—(7,028)



**W Fabryce i Składzie
MEBLI GOTOWYCH**

Przy ulicy Nowy-Swiat Nr 1306 (nowy 52), dostać można **MEBLI** po cenach nader niskich, do kompletnych umeblowań, salonów i pokoi, jako to: Garnitur Mebli w najświetniejszych fasonach zupełnie wykonanych, Mahoniowych, Orzechowych, Palisandrowych, Jesionowych, Szaf, Kredensów, Stółów i krzeseł obiadowych, Biur w różnych Fasonach, Tualet, Umywalni, Łożek i Komód. Tamże przyjmują się wszelkie obstalunki Meblowe.

F. OSTASZEWSKI. (4—8)—3967—(13718)



Magazyn Mebli

Krak.-Przedm., Nr 406/7, obok Kościoła św. Krzyża,

Zaopatrzonym jest jak dawniej tak i teraz w znaczny dobór **Mebli** palisandrowych, orzechowych, mahoniowych i jesionowych dokładnej roboty, z którymi się poleca i sprzedaje je po cenach umiarkowanych. Tamże są dwa **GARNITURY** mahoniowe, rypsem kryte do sprzedania. (4—6) —4020—(6847)



Szczenie Suke, z rasy Buldogów,

w dobrym gatunku, maści burej, raczy się zgłosić do domu Hr. Zamajskiego, Nr 5, przy ulicy Wiejskiej, w bramie prawa strona na parterze.

(2—3)

—4404—(7371)

MAGAZYN F. SANDECKIEGO,

przy ulicy Miodowej, pod Nrem 496, dom Piotrowskiego, poleca świeżo otrzymane.

Parasolki i En Tout Cas po rs. 2½, 3, 3½, 4, 4½ i 5.

Gorsety Angielskie na fiszbinach po rs. 2¼, 2½ i 3.

Kapelusze męskie letnie po rs. 1½, 2, 2½ i wyżej.

Kapelusze Cylindrowe szare i czarne najlepsze, po rs. 5½ i 6.

Parasole od deszczu tylko w dobrych gatunkach, po rs. 3¾, 5, 7 i 8.

Tonby podróżne, Biżuterja najmodniejsze, Perfumy oryginalne francuskie i angielskie, Laski w znacznym doborze, Czajniki angielskie z metalu Britanique, Ramki do portretów „Cabinet“ i do każdej wielkości fotografii aż do największych formatów, Wody prawdziwej Kolońskiej i Ręczników angielskich ostrych do zimnej kąpieli.

(6—8)

—3886—(5902)

BIURO NAUCZYCIELSKIE

Tekli Kuczborskiej, przy ulicy Miodowej Nr 482 ma do umieszczenia kilku dobrych Nauczycieli Polaków Nauczyciela Francuza który sobie życzy przyjąć miejsce na czas wakacji. Nauczycielki Polki, Francuzki i Niemki z wyższym i niższym wykształceniem. (2—3)—4194—(7044)

J. Weigt et Sobański,

Skład Materiałów Piśmiennych, Rysunkowych i Galanterji, ulica Senatorska dom Loewenberg Nr 457A. Poleca wielki wybór świeżo wysortowanych, książek Buchalteryjnych, kopier prasy z całym przyborem, najrozmaitsze papiery listowe zwyczajne i fantastyczne od 25cp za 100 arkuszy; jakoteż wielki wybór albumów, portmonetek, pugilaresów, cygarniczek, i wszelkie przybory szkolne, które to przedmioty po nader niskiej cenie się sprzedają.

(3—3)

—4352—(7298)



Fortepian palisandrowy,

o 7-miu oktavach, fabryki A. Hoffera, nowej konstrukcji, oraz Fortepian mahoniowy o 7 miu oktavach, z tonem mocnym i przyjemnym, są do sprzedania lub wynajęcia za cenę bardzo przystępną, ulica Nowy-Swiat, Nr 1252, gdzie Zakład Świętej Marty, w lokalu na dole Nr 13. (6—9) —3,921—(6,519)



Do sprzedania,

Powóz nowego fasonu,

prawie nie używany z wszelkimi rekwiizytami, Garnitur Mebli jesionowych włosienicą kryty, Fotel żelazny z dywanem, Zegar ścienny, Skóra łosiowa i takież kaftan i kalesony, biórko jesionowe pod orzech. Wiadomość przy ulicy Żórawiej Nr 22 nowy u stróża.

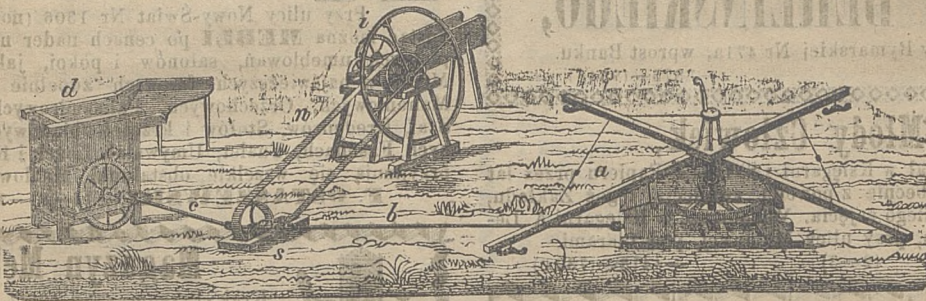
(2—3)

—4344—(7313)

GŁÓWNY SKŁAD

MASZYN ROLNICZYCH

Z FABRYKI H. CEGIELSKIEGO W POZNANIU



Poleca na obecną porę: **MŁOCKARNIE** trybowe i pasowe; **WIALNIE**, **MLYNKI** i **AREY** do czyszczenia zboża; **SIECZKARNIE** cztero i dwukossowe; **SIEWNIKI** uniwersalne Robillarda; **SIEWNIKI** do konicyzny i rzepaku; **WALCE** pierścieniowe; **PLUGI** wrzesińskie i inne; **OB-SYPNIKI** i **WYPIELACZE**; **BRONY** czeskie oraz szkockie i Howarda; **DRAPACZE** i **EKS-TYRATORY**; **ZGŁĘBIACZE** i **ZNACZNIKI**; **GRABIE** Howarda i **SPYCHACZE**; **PRZE-TRZASACZE** do siana; **MLYNY** i **ŻARNA** do mielenia zboża; **GNIOTOWNIKI** do kartofli, sło-du i obroku; **SORTOWNIKI** do sortowania kartofli; **PLUCZKI** do kartofli; **SIAKAWKI** pożarne i ogrodowe; **POMPY** łańcuchowe i do gnojówki; **POMPY** Kalifornijskie mniejsze oraz większe do obsługiwania gorzelni; **POMPY** **ABISSYŃSKIE**, oraz wszelkie inne praktyczne Maszyny i narzędzia rolnicze.

HERMAN GOLDENRING,

ulica Miodowa, Nr 494, obok Kościoła Przemienienia Pańskiego.

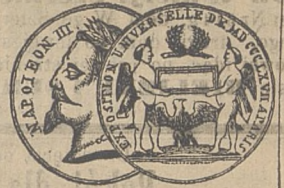
Wszelkie listowne zlecenia skuteczniają się szybko i akuralnie.

(4—10)

—4198—(3345)



EKSTRAKT MIĘSNY LIEBIGA Z POŁUDNIOWEJ AMERYKI (Fray-Bentos)



oryginalny wtedy tylko, jeżeli każde naczynie opatrzone jest podpisem
Professorów Barona J. v. Liebig i M. v. Petenkofer, jako rękojmią dobroci
i tożsamości gatunku.

J. Liebig

Otrzymał dwa złote medale na Wystawie
Paryżkiej rok 1867 i w Hawrze 1868.

M. v. Petenkofer

Sprzedaje się we wszystkich znaczniejszych handlach i aptekach w Królestwie
Polskiem, po cenach detalicznych.

1 funt ang. w słoiku
Rs. 4 kop. 10

1/2 funt. ang. w słoiku
Rs. 2 kop. 10

1/4 funt. ang. w słoiku
Rs. 1 kop. 15

1/8 funt. ang. w słoiku
Kop. 60.

Składy główne w Warszawie u PP. Aug. Ferd. Galle, L. Gradomskiego, J. Riedel, St. Rozma-
nith, A. Stepkowskiego, Sowińskiego i Szulca, i Ludwika Spiessa.

Sprzedaż hurtowa w domu handlowym J. FREIDER i S-ka, w Warszawie, ulica Senatorska. Nr 468/9.

ERNEST GAY

Generalny Agent dla Królestwa Polskiego.

(10—0)

—3538—(5819)

We wsi Falenty Wielkie,

(wel. Laszczki), o wiorst 12 od Warszawy przy szosze Ra-
domskiej. Jest do sprzedania **Kolonja** właszczonea skła-
dająca się z 7 i pół diesiatyn (15tu mórg trzystu pręto-
wych) gruntu ornego kl. I zabudowań gospodarskich ogrodu.
Wiadomość powziąć można u właściciela domu przy ulicy
Grzybowskiej Nr 1046 w Warszawie.

(3—3)

—4100—(7061)



700 Skopów tłustych,

na rzeź zdalnych, są do sprzedania czę-
ściowo lub w całości, w Piekarach pod
Piątkiem, 10 1/2 wiorst (1 1/2 mili) od Pnie-
wa, stacji kolei żelaznej. Wiadomość na miejscu.

(3—3)

—4229—(7079)

Potrzebna jest.

PANNA

kompletnie uzdatniona do szycia Sukien strojnych damskich.

Ulica Długa, Nr 32 nowy. — **A. Galecka.**

(3—3)

—4301—(7171)

BAROMETRY

merkurialne i metaliczne w kształcie zegara, po ce-
nach przystępnych, w Zakładzie **Juljana Weiss-**
bluma, optyka.

Ulica Nowo-Senatorska, 477a, obok apteki.

(3—3)

—4322—(7,228)

ZARZĄD INSTYTUTU WÓD MINERALNYCH

DRA STRUVE,

w Ogrodzie Saskim,

ma zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż na powszechnie żądanie, codziennie od
godziny 10-ej z rana do wieczora, oprócz zwykłego abonamentu, wydawana jest na
na kufelki, w Sali Instytutowej w Ogrodzie Saskim.

Woda mineralna Vichy Celestins,

jak również:

Woda Sodowa Amerykańska

(Ice Cream Soda-Water)

i inne napoje gazowe i to zawsze w stanie zupełnie świeżym. Nadto, Zarząd tegoż In-
stytutu nadmienia, iż wszelkie wody mineralne, oraz wodę sodową i salcerską posiada go-
towe w syfonach, a dobroć i dokładność w wyrabianiu wszelkich wód mineralnych, o-
raz i napojów gazowych, posunięta jest do możliwej doskonałości, jaką postęp i nauki
wskazały.

(8—12)

—3631—(5976)

KAPELUSZE RYŻOWE I SŁOMKOWE, przyjmują się do **prania i prze-
rabiania na najświetsze fasony**, po **Kop.
60.** (Złp. 4-ry), w **Nowym MAGAZYNIE
MOD Walerji Czerniejewskiej**, przy ulicy Nie-
całej Nr 614g, dom W-go Szlętyńskiego, idąc od ogrodu Sa-
skiego, drugi dom po lewej stronie; — zaś od ulicy Wie-
rzbowej idąc, po prawej stronie 5-ty dom. Tamże przyjmu-
je się **BIELIZNĘ I SUKNIE** do roboty.

— 6845 — (2030)

Do najęcia od Sgo Jana, **Pokój dla Kobiety,**

przy Ogródku Saskim, z meblami, usługą i stołem, lub bez.
Wiadomość w Dystrybucji Wendorffa, na Placu Teatralnym,
w domu Brunwaj. — Tamże potrzebna **PANNA** uzdolniona
do szycia na maszynie i **PANNA** podręczna.

(1—3)

— 4476 — (7497)

Lokale do wynajęcia od Sgo Jana r. b.

w domach Bankiera **STANISŁAWA LESSERA**
przy ulicy Miodowej Nr 490/1,

LOKAL FRONTOWY, składający się: z Salonu z bal-
konem; 8 Pokojów, Przedpokoju, Pokoju dla
sług i Kuchni.

LOKAL składający się z 4 Pokojów, Przedpokoju,
Pokoju dla sług i Kuchni.

LOKAL z 2 Pokojów, Przedpokoju i Kuchni.

BAWARJA obszerna z ogrodem.

przy ulicy Rymarskiej, Nr 742:

LOKAL z 3 Pokojów, Przedpokoju i Kuchni. — Wia-
domość u Rządcy domu, lub w kantorze właściciela
domu, Nr 490/1.

(1—3)

— 4490 — (6,109)

Bardzo porządkny Lokal,

składający się z pięciu Pokojów, Sali z Balkonem, Przedpo-
koju, Kuchni angielskiej, z tawłowami posadzkami, od frontu,
na 1m piętrze, do najęcia od Sgo Jana, przy ulicy Podwał,
Nr 511. Również tamże jest do wynajęcia mały **SKLE-
PIK**. Wiadomość u Właściciela domu, w Ryńku Starego-
Miasta, Nr 65.

(2—3)

— 4348 — (6203)

DLA DOBROŻKARZA

**Stajnia i Wozownia wraz z Mieszka-
niem**, do wynajęcia każdego czasu, przy ulicy Ko-
szyki pod Nr. 1753abc. Wiadomość na miejscu lub
w składzie herbaty L. Krupeckiego, wprost statuy
Kopernika.

(2—3)

— 4414 — (7395)

Do najęcia od 1go Lipca r. b.,
w Gmachu Teatralnym, na 1szem piętrze od frontu,

Pokój dla Kawalera,

obszerny, o dwóch oknach, z osobnym wejściem.
Wiadomość u Rządcy Gmachu Teatralnego w tymże Gmachu
od ulicy Wierzbowej mieszkałego, lub w godzinach biuro-
wych w Bibliotece Teatralnej.

(2—3)

— 4450 — (6966)

Z powodu wyjazdu na ulicy Mazowieckiej pod Nr 1352A,
jest do odnajęcia każdego czasu,

MIESZKANIE

na kilka miesięcy, od frontu, na 2gim piętrze, składające
się z ozdobnego obszernego Salonu, 5ciu Pokojów, z Mebla-
mi, Fortpjanem, Kuchnią, Drwalnią i Piwnicą. Wiadomość
powziąć można w miejscu u lekarza, na 2gim piętrze, pod
Nr 2.

(2—3)

— 4459 — (7447)

Sześć Pokojów i Kuchnia,

z innymi dogodnościami na parterze, świeżo odnowione do
wynajęcia od 1go Lipca przy rogu ulic: Jerolimskiej
i Kruczej pod Nr 1582L, (nowy 9), za bardzo przystępną
cenę. Wiadomość u Rządcy.

(1—2)

— 4444 — (7477)

Do najęcia po niższej cenie:

4 Pokoje w Ogródku, nowo wytapetowane, przed-
pokój i kuchnia, na lato i zimą, dla emerytów, emerytek, lub
chorych osób.

3 Pokoje, spiżarka, kuchnia i przedpokój, 2 pokoje, ku-
chnia z dwoma wchodami, 1 Pokój i kuchnia, **Pojedyn-
cze** pokoje odnowione, **Mieszkania** z meblami, **Sute-
rny** dla goździarza, ślusarza, stolarza, lub na Magle, Staj-
nie na krowy i konie, Wozownie, róg Leszna Nr 70.

(3—3)

— 4297 — (5502).

Potrzebne jest zaraz, lub od kwartału, w jakimkolwiek
punkcie miasta, na urządzenie

Kuchni taniej, Mieszkanie,

na dole, złożone z 3ch Pokojów niewielkich, dużej Kuchni
i z jednego dużego Salonu lub Warsztatu. Mogą być także
dwie duże Izby, któreby się dały przerobić na jeden duży
Salon. Prócz tego Piwnica i Drwalnia. Ktoby miał takie
Mieszkanie, niech złoży adres swój w Sklepie Wyróbów
Szczotkarskich Wgo Fejsta, przy ulicy Senatorskiej, wprost
Kościoła Sgo Antoniego.

(2—3)

— 4420 — (7398)

Do wynajęcia od 8-go Lipca r. b.

Przy ulicy Nowogrodzkiej w bliskości kolei wiedeńskiej pod
Nr 16 nowym następujące lokale: **NA 1em PIĘTRZE**
OD FRONTU: 4-y pokój, przedpokój, kuchnia z dwu-
ma wchodami, balkonem od podwórza, góra oddzielna roc-
nie rs. 315. **NA PARTERZE**: 3 pokój przedpokój,
kuchnia z dwoma wchodami za rs. 210 rocnie, do powyż-
szych lokali piwnice, komórki na drzewo, pralnia i góra
wspólna, wiadomość u Struza, (2—3)

— 4390 — (7356)

Do wynajęcia od 1go Lipca 1869 r., przy ulicy Nowy-Świat
w domu pod Nr 1261 (23):

1) Całe 1sze piętro samo w sobie w korpusie od frontu, —
składające się z 7miu Pokojów, z Salonem, Balkonem,
Przedpokojem, Kuchnią angielską, drwalnią, piwnicą i wszel-
kimi dogodnościami, Stajniami, Wozowniami, lub bez
tych.

2) Dwa pokoje i kuchnię angielską w oficynie na 2 piętrze.

3) Dwa pokoje z alkową i kuchnię na dole w oficynie.

4) Jeden pokój z kuchnią angielską na 1em piętrze w of-
ficynie.

5) Jeden pokój z kuchnią na dole w oficynie.

6) Jeden pokój z przedpokojem kawalerskim na 3m pię-
trze.

Wiadomość na miejscu, u Właściciela, lub Stróża.

(3—3)

— 4153 — (4580)

Mieszkania Letnie

w Helenowie, o półtory wiorsty od Stacji Dr. Żel. W.-W.
Pruszków położonem; są jeszcze Lokale z meblami lub bez
mebli, do wynajęcia. Wiadomość u Rządcy Pałacu Nr 415
(nowy 15) przy ulicy Krak.-Przedm., naprzeciw Pałacu Na-
miestników położonem.

(2—3)

— 4349 — (7289)

Sześć, trzy, dwa Pokoje z Przedpoko-
jami, kuchniami i wszelkimi możliwymi wygodami,
do wynajęcia od Sgo Jana, przy rogu ulic Brackiej i
Nowogrodzkiej, pod Nr 1584.

(2—3)

— 4182 — (7,050)

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności
jest do odnajęcia od 1go Lipca r. b., w do-
mu przy ulicy Nowogrodzkiej Nr 21 nowy,
na 2gim piętrze od frontu, lokal z dwoma wchodami skła-
dający się z 3ch pokoi, przedpokoju, pasażu, spiżarni, i Gó-
ry wspólnej. Wiadomość u właściciela domu.

(3—3)

— 4114 — (6903)